

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

ZWYCIĘZCY ATLANTYKU

po zaopatrzeniu się w benzynę wyruszyli do Nowego Jorku
Bohaterscy piloci nie wierzą w możliwość komunikacji lotniczej
między Europą a Ameryką Północną

NOWY JORK 26, 6. „Krzyż Południa” wystartował dziś rano koło godz. 9-ej (czas środkowo-europejski) do dalszego lotu do Nowego Jorku. Lądowanie na Roosevelt Field spodziewane jest koło godz. 21-ej. Warunki atmosferyczne dla lotu korzystne.

HARBOUR GRACE 26, 6. W wywiadzie na temat możliwości uruchomienia stałej komunikacji samolotowej nad północnym Atlantykiem, zwycięzca dwu oceanów Kingsford Smith oświadczył, że lot ze wschodu na zachód przedstawia nieprzezwyciężone wprost trudności.

Na niektórych odcinkach lotu szaleją codziennie kilkugodzinne burze.

W pierwszej połowie drogi z Baldonell do Harbour Grace — oświadczył dalej Kingsford — lecieliśmy z przeciętną szybkością 150 km. na godzinę. Potem „Krzyż Południa” natrafił na niezwykle silne wichry przeciwnie.

Aparat mimo wszystko trzymał się cudownie, załoga spisywała się doskonale.

Gdy „Krzyż Południa” wylądował w Harbour Grace, w zbiornikach znajdowało się zaledwie 20 litrów benzyny.

Drugi pilot „Krzyża Południa” Van-

dyck opowiada, iż przelot nad Oceanem był „najdziwnszą imprezą lotniczą, jaką kiedykolwiek przeżył”. Po uszkodzeniu kompa-

su „Krzyż Południa” leciał na chybił trafił. Szczęście jednak dopisało.

Jak slychać, Kingsford Smith, który

jeszcze w dniu dzisiejszym ma odlecieć do Nowego Jorku, dokona najpierw lotu okrężnego nad Stanami Zjednoczonymi, po czym z wybrzeża Pacyfiku podejmie lot nad Oceanem do Australji, by w ten sposób skończyć swój lot dookoła świata.

NOWY JORK 26, 6. Zapytany o zdanie w sprawie przelotu „Krzyża Południa” samoloty zwycięzca Atlantyku pułkownik Lindberg oddaje palmę pierwszeństwa Kingsfordowi, nazywając go największym lotnikiem świata.

HALIFAX (Nowa Szkocja) 26, 6. Po 5-ciu godzinach lotu samolot „Southern Cross” widziany był ponad wyspą Scafari o 325 mil od Nowej Funlandji.

HALIFAX 26, 6. Samolot „Krzyż Południa” przeleciał o godz. 2-ej według czasu lokalnego nad zachodnim brzegiem Nowej Szkocji, kierując się w stronę Nowego Jorku. (PAT)



Zwycięzcy Atlantyku którzy w dniu onegdajszym przelecieli z Europy do Ameryki: z lewej strony kapitan Kingsford-Smith, telegrafista John Stannage, pilot Ewert Wan Dyck, i oficer nawigacyjny John Saul.

P. PREZYDENT udaje się do Estonji

Dowiadujemy się, że wyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej do Estonji został już ustalony definitywnie na dzień 10-ty sierpnia r. b.

Prezydent Rzeczypospolitej uda się z Gdyni do Tallina jednym z okrętów polskiej marynarki wojennej, celem rewizytowania naczelnika państwa Estonji, dr. Strandmanna, który w lutym r. b. złożył wizytę w Warszawie.

Obecnie odpowiednie czynniki opracowują szczegóły wizyty Prezydenta Rzeczypospolitej w Estonji. (ISKRA)

ROK SZKOLNY

rozpocznie się 2 września

WARSZAWA, 26.6. Rok szkolny 1930-31 rozpocznie się we wszystkich szkołach dnia 2-go września.

SZARAŃCZA

w okolicach Wiednia

WIEDEN, 26.6. W okolicach Wiener Naustadt pojawiła się w dniu dzisiejszym w wielkich masach szarańcza, która opadła na tor kolei lokalnej. Rój szarańczy liczy ok. 100 metrów długości i kilka metrów wysokości i szerokości. Idący wówczas pociąg zmuszony był zawrócić. Szarańcza poczyniła już poważne szkody w polach. Na miejsce wysłano oddział straży ogniowych i pionierów. Do walki z plagą użyte będą miotacze ognia. Przypuszczają, że szarańcza przyjechała z Jugosławji. (PAT)

Korfanty — obrońcą Niemców

B. wicepremier pcha dźwiatwę polską w objęcia hakaty
Nieobywatelskie stanowisko Korfanteo wywołało powszechne oburzenie

KATOWICE 26, 6. 30. (Tel. wł.) Nasz korespondent katowicki donosi: Niesłychane oburzenie opinii publicznej na całym Śląsku, a zwłaszcza w kołach narodowych, wywołała deklaracja posła Korfanteo, złożona przezeń na ostatnim posiedzeniu sejmiku śląskiego w sprawie szkolnictwa mniejszościowego.

Pan Korfanty, jako były komisarz plebiscytowy i wicepremier niegdyś Rzeczypospolitej solidaryzował się w swem ostatnim wystąpieniu jak najdalej z tezą niemiecką w sprawach szkolnych. Teza niemiecka głosi tu zupełną swobodę rodziców dziecka w wyborze szkoły polskiej lub niemieckiej. Tezie tej przedstawia się teza Rządu Polskiego, która wskazuje, że prawo posyłania dziecka do szkoły niemieckiej na Śląsku, warunkować muszą dwie przesłanki:

a) rodzice dziecka, wzl. osoby uprawnione do wychowania, muszą być sami narodowości niemieckiej, jeśli chce zgłosić

dziecko do szkoły niemieckiej, b) stwierdzonym językiem takiego dziecka, musi być rzeczywiście język niemiecki.

Wykładania tezy polskiej znajduje uzasadnienie w przepisach Konwencji Genewskiej, znalazła także swe potwierdzenie w orzeczeniu Ligi Narodów, która swego czasu wydelegowała nawet specjalnego egzaminatora dla dzieci, w osobie p. Maurera, (obyw. szwajcarskiego). Tezę polską potwierdza wreszcie orzeczenie Trybunału miedz. w Hadze.

Teza niemiecka zaś, popierana obecnie cynicznie przez posła Korfanteo, — idzie w następującym kierunku: „czy jesteś Polakiem, czy Niemcem, czy dziecko twoje mówi ojczystym językiem polskim czy niemieckim, możesz to dziecko posyłać do szkoły niemieckiej”

Przyjęcie tezy niemieckiej, — to otwarcie szerokiej bramy dla napływu dźwiatwy polskiej do szkół niemieckich na Śląsku, to

danie pola przekupstwu niemieckiemu, (jak wiadomo Niemcy posiadają specjalne fundusze na przekupywanie dusz polskich na Górnym Śląsku), to uruchomienie prawdziwego handlu duszą dziecka i jego rodziców.

W uświadomionych kołach narodowych Górnego Śląska oceniają to cyniczne wystąpienie p. Korfanteo za pchnięcie nożem z tyłu w momencie walki o dziecko polskie, walki o obiektywne kryterium. Zdrowa opinia społeczeństwa traktuje to jako wyraźną zdradę najdonioślejszych interesów narodowych. (ISKRA)

RZYM 26, 6. Koła watykańskie kategorycznie zaprzeczają fałszywym wiadomościom prasy amerykańskiej o rzekomym złym stanie zdrowia Papieża. Pomimo podanego wieku Papież czuje się doskonale i ani na chwilę nie przerywa pracy oraz uczestniczenia w ceremonjach. (PAT)

Budżet miejski zredukowany o 25 proc.

Jak Magistrat kupuje sobie głosy — Na co niema pieniędzy? Szkoły w Łodzi są niepotrzebne

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej rozpoczęło się z godzinnym opóźnieniem.

Początek posiedzenia poszedł bardzo gładko. Załatwiono bez dyskusji wniosek w sprawie zaciągnięcia przez Gminę Miejską Łódź w Banku Gospodarstwa Krajowego krótkoterminowej pożyczki w kwocie zł. 1.000.000 — na budowę urządzeń kanalizacyjnych oraz zmianę statutu Sp. Akc. „Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego”.

Również prawie bez echa przeszedł wniosek Komisji Finansowo - Budżetowej w przedmiocie podwyższenia czynszu komornego za mieszkania na Poleśiu Konstantynowskim o 7 złotych miesięcznie.

Magistrat rozdaje place

Dopiero gdy przystąpiono do rozpatrzenia wniosku Komisji do Spraw Ogólnych w sprawie odstąpienia w drodze darowizny, Okręgowej Komisji Związków Zawodowych placu miejskiego pod budowę domu robotniczego.

Opozycję robił radny inż. Wojewódzki, który stwierdził iż obecna większość rządząca, ongiś była kategorycznie przeciwna rozdawaniu wszelkich placów.

Tyczyło się to wówczas instytucji społecznych, które za czasów pierwszego socjalistycznego Magistratu, podobne prośby składały.

Dziś zmienia się zdanie, jeśli chodzi o obdarowanie, placem organizacji partyjnej — jaką jest komisja Zw. Zawodowców.

Radny Wojewódzki proponuje, aby wybrana została komisja szacunkowa, która ustaliła wartość placu i zażądała od komisji Zw. Zawodowców uiszczenia kwoty, należnej za plac.

JESLI TEN WNIOSEK NIE BĘDZIE UWZLEDNIONY FRAKCJA N. P. R. GŁOSOWAĆ BĘDZIE PRZECIWKO PRYZNANIU PLACU.

A ile mi dasz?

Po oświadczeniu r. Wojewódzkiego zaczęły się dziać wcale ciekawe rzeczy.

Dla uchwalenia jakiegokolwiek darowizny potrzebna jest kwalifikowana większość głosów. Ponieważ jednak radni z P.P.S.-u nie stanowili tej większości, więc musiano użyć fortelu porozumiewawczego.

Wymaszerowali więc z sali obrad radni chadecy, którzy rozpoczęli pertraktacje z p. Potkańskim reprezentującym P. P. S. na starą melodię: „A ile mi dasz?”

Rezultat konferencji był taki, że po powrocie zarówno Ch. D. jak i żydzi ortodoksyjni głosowali za wnioskiem Magistratu.

Na ten temat krążyły w kulisach ciekawe plotki.

Redukcja budżetu o 25 proc.

Drugą kwestją, która wywołała dyskusję była sprawa zmian w budżecie m. Łodzi.

Jak wiadomo Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rezkryptem, skierowanym do Urzędu Wojewódzkiego, nakazało Magistratowi zredukowanie preliminarzanego budżetu.

W myśl tego okólnika Magistrat opracował wniosek redukcyjny, który skreśla budżet miejski o 25%.

Niestety, niektóre pozycje, skreślone przez obecnego Magistrat należałoby zakwestjonować.

W tej sprawie zabrał głos w. Wojewódzki.

Mówca zanaczył, że Magistrat przystąpił do redukcji budżetu z najniefortunniejszej strony. — Mianowicie: Magistrat robi redukcję kosztem trzynastej pensji na-

cowników miejskich, dalej kosztem skreślenia dodatku dla nauczycieli. Czyni to właśnie robotniczy samorząd, który tyle mówi o poprawie bytu pracującego inteligenta.

Ten sam Magistrat, zmniejsza subdyjdu dla Teatru Popularnego, i coia zamierzony wniosek budowy szkoły powszechnej na Bałutach dla dziatwy robotniczej. Magistrat, zamiast walczyć o utrzy-

manie tych pozycji, sam je skreśla, dając świadectwo temu, jak dba o interesy klasy pracującej.

Ja uważam, że postawienie sprawy krzywdzi robotnika i dlatego będę głosował przeciw skreśleniu tych pozycji.

Jak było jednak do przewidzenia większość magistracka i ten punkt przegłosowała. (I)

Tragiczne zakończenie wycieczki Penclubu do Morskiego Oka Znany poeta Ejsmond ciężko ranny w katastrofie samochodowej

ZAKOPANE 26. 6. Wycieczka Penclubu do Morskiego Oka zakończyła się katastrofą automobilową. Towarzyszący wycieczce z ramienia T-wa Tatrzńskiego własnym samochodem prof. Domaniewski, znany ornitolog, wiozący ze sobą kilka osób z Morskiego Oka, z powodu wady hamulca, wjechał autem na zwał kamieni. Naskutek wypadku poranieni zostali znani literaci Ejsmond i Kleszczyński. Jadący tym samym samochodem pp. Gałuszkowie

wyszli bez szwanku. Prof. Domaniewski ma zwichniętą rękę i ranę brzucha. (PAT)

ZAKOPANE 26. 6. Stan ofiar katastrofy samochodowej, jaka wydarzyła się dziś pod Morskiem Okiem, przedstawia się bardzo poważnie: Szczególnie ciężkie obrażenia odniósł Julian Ejsmond, którego po przewiezieniu do szpitala o 9-ej wieczorem musiano poddać operacji; dość poważne obrażenia odniósł także prof. Domaniewski. (PAT)

Endecja wypiera się autorstwa odezwy, wydanej przez Obóz Wielkiej Polski

W Nr. 173 warszawskiego pisma „A. B.C.” ukazał się artykuł, skierowany przeciw agencji „Iskra”, za umieszczenie w jej biuletynie z dnia 25 bm. tajnego okólnika oboźnego Obozu Wielkiej Polski na m. st. Warszawę, p. Tłuchowskiego. Równocześnie „ABC” ogłasza list p. Tłuchowskiego, w którym wypiera się on autorstwa niesłychanej odezwy, której treść podał wczorajsze „Hasło”. — Redakcja „ABC” stara się wmówić w swych czytelników, że okólnik powyższy został zredagowany w redakcji „Iskry”.

Wobec wywodów ABC. — „Iskra” oświadcza:

Jesteśmy zmuszeni wobec jawnej nieprawdy zarówno listu p. Tłuchowskiego, jak i wywodów redakcji „ABC”, oświadczyć, że okólnik podany przez nas w dniu 25 b. m. jest jak najbardziej autentyczny i został rzeczywiście nam w oryginalnej formie przedstawiony. Do sprawy tej wrócimy jeszcze kilka dni, a nad świadomym wypieraniem się autorów okólnika, jak i nad insynuacjami „ABC” przechodzimy do porządku dziennego. (ISKRA)

Wczoraj został otwarty w Poznaniu Kongres Eucharystyczny

POZNAN, 26. 6. Dzisiaj rano odbyło się na otwarciu kongresu Eucharystycznego nabożeństwo w kościele Bożego Ciała. W stallach zasiadli księża, arcybiskupi i biskupi z całej Polski, którzy przybyli na kongres, dalej członkowie kapituły poznańskiej, pozatem prezbiterjum wypełnili przedstawiciele władz i komitetu organizacyjnego kongresu.

O godz. 9-ej przybył do kościoła prowadzony pod baldachimem w otoczeniu grona kawalerów maltańskich J. E. ks. prymas Hlond i zajął miejsce obok ołtarza, potem również w otoczeniu kawalerów maltańskich przybył na nabożeństwo p. minister Janta Polczyński.

Za p. ministrem zajęli miejsca ks. wiceminister Żongolowicz, wojewoda po-

znański Raczyński, dowódca O. K. gen. Dzierżanowski, gen. Józef Haller, wiceprezydent miasta dr. Kiedacz i t. d. Ci chęć mszę świętą odprawił J. E. ks. prymas Hlond, poczem ks. biskup sufragana z Warszawy Szlagowski wygłosił podniosłe kazanie.

Z okazji Kongresu miasto całe udekorowane bogato zielenią i obrazami świętych, oraz chorągiewkami o barwach na rodowych i papieskich. Ruch na ulicach niezwykle ożywiony. W mieście widać mnóstwo pielgrzymów przybyłych na Kongres z całej Polski.

Niemieckie groźby wojenne pod adresem Francji i Polski

PARYŻ 26. 6. (Tel. wł.) Znany przymysłowiec i polityk niemiecki Rechberg zamieszcza w „L'Ordre”, list, zajmujący aż trzy szpalły druku. W swym nowym liście, Rechberg, powtarza słowo w słowo wywody, którymi wypełnił artykuł swój we wczorajszej „Victoire”. Pragnie on koniecznie zawrzeć aljans z Francją, Polską i Belgią, ale zapłaty żąda włącznie od Polski i to w formie oddania Niemcom Pomorza, przyczem sprytny Prusak nie wspomina wcale o Górnym Śląsku, że Niemcy się go wyrzekną na wieczne czasy, jak

NARADY ministrów Małej Ententy

SZCZYRBSKIE JEZIORO, 26. 6. Dzisiejsze ranne posiedzenie konferencji ministrów Małej Ententy poświęcone było wymianie poglądów w sprawie memorjału Brianda.

Trzej ministrowie twierdzili, że inicjatywa Brianda odpowiada całkowicie powszechnemu dążeniu do stworzenia jak najlepszej organizacji międzynarodowej, zmierzającej do zapewnienia pokoju oraz harmonizuje w zupełności z celami polityki Małej Ententy. Trzej ministrowie porozumieili się następnie co do propozycji, jakie przedłożą w Genewie podczas dyskusji nad projektem Brianda. Następnie ministrowie przeszli do rozpatrywania stosunków, istniejących pomiędzy krajami Europy środkowej, w związku z układami, zawartymi w Hadze i w Paryżu, przyczem stwierdzili, iż poprawa tych stosunków jest rzeczą możliwą, gdyż niektóre drażliwe kwestje zostały wyeliminowane. Na wszelki wypadek ministrowie postanowili zastrzec, aby istniejące zobowiązania międzynarodowe nie zostały pogwałcone.

WYROK ŚMIERCI za morderstwo

KRAKÓW, 26. 6. Przed sądem przysięgłych w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko Michałowi Piskorzowi ze wsi Wadów pod Krakowem, który zastrzelił Józefę Czajkównę i zagroził zamordowaniem jej rodziców.

Zeznania świadków były obciążające dla Pisorza. Oskarżony oświadczył, że zamordował Czajkównę dlatego, że odnosiła się doń nieprzychylnie i odmówiła mu swej ręki. Po zeznaniach świadków i przemówieniach prokuratora i obrońców, sąd wydał wyrok, skazujący oskarżonego na karę śmierci przez powieszenie. (PAT)

KŁĘSKA POŚUCHY na Wileńszczyźnie

WILNO, 26. 6. (Tel. wł.) Wskutek długotrwałych upałów ze wszystkich niemal powiatów nadchodzą wiadomości o kłęsce posuchy. — Najwięcej ucierpiał jarzyn i ogrodowizny — zboża ozime znajdują się w stanie lepszym.

Upały powodują ponadto jeszcze plagę pożarów. — Według ostatnich danych statystycznych, w ciągu ubiegłych dwóch tygodni na terenie woj. wileńskiego spłonęło ogółem 945 ha lasu oraz 325 zabudowań gospodarczych.

Straty wyrządzone przez pożary przekraczają cyfrę 1.500.000 zł.

POŻYCZKI dla samorządów

W dniu 30-ym b. m. o godzinie 1-ej po południu odbędzie się w lokalu Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie, pod przewodnictwem przedstawiciela departamentu samorządu ministra Spraw Wewnętrznych kolejne, zwyczajne posiedzenie specjalnej komisji dla udzielenia samorządom pożyczek z Komunalnego Funduszu pożyczkowo zapomogowego.

Na porządku dziennym posiedzenia komisji znajdują się zgłoszenia poszczególnych związków komunalnych, wydziałów powiatowych i magistratów miast o nowe pożyczki, oraz prośby o odroczenie terminu płatności pożyczek już przedtem otrzymanych. (ISKRA).

Knowania nacjonalistyczne junkrów

Kiedy przed paru tygodniami zaszedł krwawy, przez niemieckie czynniki wojskowego wywiadu z cyniczną przewrotnością sprostowany incydent graniczny w Opaleniu, — wówczas nacjonalistyczna propaganda niemiecka usiłowała opinii europejskiej, nieznającej tła stosunków, narzucić zuchwałe twierdzenie o rzekomej „winie” ze strony polskiej. Sprawa nabrała dzięki temu istotnie rozgłosu i odbiła się szerokim echem w szeregu pism różnych krajów. Charakterystycznym atoli objawem we wszystkich niemal bez wyjątku odgłosach tej sprawy w prasie zagranicznej była ostrożność, z jaką poważne dzienniki odnosiły się do owego twierdzenia, wysuwanego ze strony niemieckiej. Przeczuwano, że w twierdzeniu tem Niemcy mijają się zasadniczo z prawdą, — w opinii powszechnej bowiem był żywo zarówno z czasów wielkiej wojny, jak i z powojennego okresu, pozostała pamięć tysiącznych przykładów perfidji, jaką Niemcy osłaniać zwykli zarówno same metody swego agresywnego działania względem sąsiadów, jak nawet najbrutalniejsze akty działania na cudzym terenie.

Życie potwierdziło niebawem słusność tego ostrożnego stanowiska, zajętego przez prasę europejską. Oto bowiem w krótki czas po zajściu w Opaleniu nastąpił nieoczekiwany drugi incydent graniczny, tym razem już w NIEWĄTLIWY I OCZYWISTY SPOSÓB WYWOŁANY PRZEZ STRONĘ NIEMIECKĄ, — w ślad za nim trzeci i czwarty, o tym samym charakterze. Niemal jednocześnie z tem miały miejsce nacjonalistyczne demonstracje antypolskie przed konsulatem R. P. w Hamburgu, dalej szereg drobniejszych i większych faktów niepokoju w pasie pogranicznym polsko - niemieckim, wreszcie ponowny napad na artystów polskich w Oleśnie i t. d.

Opinia europejska — na podstawie tych nowych faktów — przestała mieć jakiegokolwiek już wątpliwości co do przyczyn i źródła ciągłych objawów zaostrzania się stosunków niemiecko - polskich.

Zrozumiano, że ze strony wojującego nacjonalizmu niemieckiego, mającego na skutek zerwania z Polską rokowań o traktat handlowy trudną sytuację polityczną wewnątrz samych Niemiec, ów system stałego jętrzenia i bez pośredniego agresywnego działania przeciw Polsce zastosowany został celowo dla tego, ażeby z jednej strony „uzasadnić” w oczach własnego społeczeństwa powody owego zerwania rokowań, — a z drugiej strony odwrócić uwagę publiczną, od spraw wewnętrznych Rzeczy, a skierować ją ku popularnym hasłom „przyszłego odwetu” na Polsce.

Nacjonalistyczna gra okazała się zbyt gruba. Junkrzy, kierujący dziś polityką Niemiec, zdradzili się wobec Europy sami ze swych planów i metod. To też nie dziwnego, że dzisiaj cała poważniejsza prasa zagraniczna wyrobiwszy sobie należyty pogląd na istotę obecnego nastawienia Niemiec względem Polski, powraca samorzutnie raz jeszcze do sprawy wszystkich kolejnych wypadków na pograniczu niemiecko - polskim i omawia ich znaczenie i tło w sposób niedwuznacznie piętnujący jawną złą wolę i przewrotność działania berlińskich czynników decydujących o tem nastawieniu.

Najbardziej jednak charakterystyczne jest to, co przy omawianiu niemiecko - polskich incydentów granicznych napisał młomowi jeden z największych dzienników niemieckich, „Deutsche Allgemeine Zei-

tung” w korespondencji z Królewca: — „Z powodu ostatniego zajścia na granicy niemiecko - polskiej, w obszarze pogranicznym panuje niebawale podniecenie. Ludność, zmuszona do odbywania pieszo, lub na wozach drogi między poszczególnymi miejscowościami granicznymi, żyje w ustawicznej obawie, iż zupełnie bez winy własnej znajdzie się może nagle w ogniu walki...”

Jest to dla oceny źródeł zajęć granicznych — wyznaczenie niezmiernie cenne. Stwierdza bowiem ponad wszelką wątpliwość wyraźnie metodę działania niemieckich czynników, kierujących akcją przeciw - polską: — niechby sobie nawet niemiecka ludność pasa pogranicznego bez własnej winy narażona była na niebezpieczeństwo życia... byle tylko osiągnięty został cel nacjonalistycznych

knowań junkierskich: — utrzymywanie wśród owej ludności niemieckiej „niebawale podniecenia” na temat rzekomego „niebezpieczeństwa polskiego” wówczas, gdy Hindenburg dokonywał w Prusach Wschodnich inspekcji robót wojennych przeciw Polsce.

Ludwik II.

SPÓŁCZESNY EGIPCI

KRAINA MUMIJ i BAWELNY

Oryginalny artykuł napisany wyłącznie dla „Hasła Łódzkiego”

Przemysł

Przy bogato rozwiniętym i zróżniczowanym rolnictwie jest przemysł egipski biedny i nieznacznie rozwbudowany.

Kilka cukrowni, luszczarni ryżu, młynów, fabryk papierosów, mydlarni i dwie przedzielnie w ręku obcych zresztą kapitalistów nie mogą z natury rzeczy zaspokoić potrzeb kraju.

Stąd przy znacznym eksporcie przeważnie surowców (bawelna surowa, cukier trzcinowy, papierosy i tytoń, skóry galanterijne i zboża), którego wartość sięga 36365000 funtów szt. w 1921 roku, — znacznie większy jest właśnie import prze ważnie fabrykatów (chemikalja, maszyny, tkaniny, węgiel, drzewo) o wartości ogólnej do 55508000 funtów szt. za ten sam 1921 rok.

W ten sposób jest bilans handlowy Egiptu za 1921 rok, ostatni rok brytyjskiego protektoratu nad krainą nilową — wybitnie ujemny, a saldo wynosi 19 152 000 funtów szterl.

Powolna poprawa stosunków gospodarczych rozpoczyna się jednak w pierwszym roku prawdziwej niepodległości, w 1922 roku, albowiem ustaje wówczas panowanie brytyjskie na ziemi faraonów, trwające nieprzerwanie od 18 grudnia 1914 roku do 28 lutego 1922 roku. Bilans handlowy poczynając z roku na rok wykazywać coraz bardziej malejące saldo ujemne, które wreszcie około 1925/26 zanika, ustępując miejsca nadwyżce dodatniej w sumie 5 610 000 funtów szt. za 1928 rok.

Wystąpienia nacjonalistów

I właśnie wówczas rozpoczynały się ostre wystąpienia nacjonalistów egipskich już nie przeciwko możliwościom panowania brytyjskiego, ale wręcz przeciwko wszelkim próbom utrzymania przez Anglię swojej przewagi nad państwem khediva.

Ludzie z obozu patriotycznego Zaglula paszy stają wiernie przy hasłach tego Wielkiego Starca, który przeszedłszy po stopniach hierarchji wojskowej od poganicza bytła w taborze do... naczelnego wodza, premiera i księcia, — nie zapomina nigdy o nędzy i ucisku mas ludowych.

Ci ludzie nie chcą kompromisów, nie uznają żadnego porozumienia i nie wierzą w dobrą wolę angiłków.

Rząd brytyjski wie o tem i dlatego na zjeździe Aleksandrii manewruje eskadra maltańska a sześć tysięcy tanków strzeże Suez od Port Suez do Port Saidu.

Egipskie surowce odbywają drogę w świat jako ładunek angielski, w połowie przynajmniej, okrętów, EGIPSKA BAWELNA NAJWYŻSZA CO DO JAKOŚCI BOGACI ANGIELSKICH EKSPORTERÓW, egipskie starożytności wykopują i badają przeważnie angielscy uczeni, lub udający uczonych lordowie, których snobizm objawia się w archeologicznych poszukiwaniach.

Handel eksportowy kraju, skrzepowany przewagą angielskiego tonażu nie może szukać zupełnie samodzielnych, własnych dróg, a ogólna gospodarcza rozbudowa kraju znajduje się w ręku Anglików, któ-

rzy po wybudowaniu tamy powyżej Assuan, nad pierwszą kataraktą nilową, — mogą dowolnie ułatwiać, lub zamykać dopływ życiodajnych wód błękitnego Nilu.

Uroczyste otwarcie tego potężnego dzieła inżynierów angielskich w 191 roku jest wielkim coprawda triumfem brytyjskiej inicjatywy nad biernością wschodu, ale widok niemniej mocnych fortyfikacji i baterji ciężkiej artylerji obłężniczej świadczą za jaką cenę utrzymuje się to brytyjskie władztwo w ojczyźnie hieroglifów.

Walka z Anglią nie ustaje, a chociaż Zaglul pasza umiera, — napięcie nacjonalizmu egipskiego bynajmniej nie słabnie.

Myli się w 1919 roku Muhammed pasza, ówczesny premier egipski i niemniej mylnym jest sąd angielskiego wysokiego komisarza lorda of Lloyd, — skoro przypuszczają, iż jeden rok dobrobytu może osłabić uczucie patriotyczne w Egipcie.

Dziś znów jak przed rokiem, defilują pułki khediva, suną czołgi angielskie i dymią kominy brytyjskich pancerników nad nilową deltą, a jednak dużo się zmienia... Anglia zagrożona w Indjach, niepewna Australji i Nowej Zelandji, Anglia przeżywająca teraz najstraszniejszą może fazę bezrobocia i kryzysu — idzie całkowicie na ustępstwa...

Wolność krainy nilowej, tłustej ziemi Khemi, użyźnianej tysiącami próchnięjących mumij — stoi za progiem.

Stefan B.

ZAWODOWE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
FR. GRĘTKIEWICZA
ŁÓDŹ, Piotrkowska 111-Tel. 175-35.

DZWIĘKOWY
KINO **TEATR**
CAPITOL
Dziś i dni następnych!
Dziś i dni następnych!

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Film dźwiękowo-śpiewny!
ROMANS
współczesnej panny
W roli głównej: Najpiękniejsza para artystów Hollywood. Pełna temperamentu, kokieterji i subtelnej gry **Collen Moore**
Najpiękniejszy amant Ameryki **Neil Hamilton**
Ponadto rewelacja! Dodatki śpiewnowdźwiękowe: 1) Rewja słynnego kabaretu „Caballo”, 2) Wszelkowi sławy komicy Bracia Armand.
Na sezon letni ceny wszystkich miejsc niższe wszystkich miejsc po
ŻŁ. 1.— i 1.50
Pocz. w dni powszednie o g. 6 wiecz. soboty, niedziele i święta o godz. 3-ej

Zamknięcie kościoła

W związku z zawaleniem się części stropu w dn. 20 b. m. w kościele w Chropaczowie wyjechała na miejsce urzędowa komisja, która po dokładnym zbadaniu murów i stropów zarządziła czasowe zamknięcie kościoła. Komisja orzekła m. in., że pęknięcia murów kościelnych spowodowane są niewątpliwie wyciekami z wodociągów.

Szepean Duda, który w czasie wypadku w kościele odniósł rany od odłamków spadających, zmarł w dn. 23 b. m. w szpitalu w Królewskiej Hucie. Zmarły był zasłużonym działaczem narodowym i społecznym.

Premje dla rybaków morskich

W celu zachęcenia rybaków morskich do uprawiania rybołówstwa na dalszych wodach Bałtyku, ustanowiono premje za wyjazdy dalekomorskie.

Wysokość premji wynosi: za podróż trzydniową — 100 zł., czterodniową — 130 zł., pięciodniową — 160 zł., sześciodniową 200 zł. i t. d. Premje te będą pokrywały koszty materiałów pędnych, zużytych w czasie polowań w powyższych czasokresach.

Szkolne schroniska noclegowe

Z inicjatywy Ministerstwa W. R. i O. P. zostały zorganizowane na terenie całego kraju schroniska noclegowe dla wycieczek szkolnych. Do korzystania z schronisk ma prawo młodzież szkolna, a także i wycieczki młodzieży pozaszkolnej. Opłata za nocleg wynosi 20 gr. od osoby.

Wykaz tych schronisk nabyć można w zarządzie związku nauczycieli szkół powszechnych (Marszałkowska 123).

Gdzie spędzić wakacje

Drugi sezon na letniskach

Iwonicz. 20 czerwca rozpoczął się drugi sezon przy znacznym napływie kuracjuszy tak, że dają się odczuwać pewne trudności w utrzymaniu mieszkań. Ceny mała co wyższe niż w pierwszym sezonie. W jesieni b. r. ma się odbyć w Iwoniczu zjazd lekarzy województwa lwowskiego.

Jastrzębie - Zdrój. Pogoda niebywale piękna. Frekwencja gości coraz liczniejsza. Pokoje w cenie od 3-5 zł., z całonocnym utrzymaniem od 9-12 zł., dziennie. Informacji udziela Dyrekcja Zdrojowa, Jastrzębie-Zdrój.

Kosów. Po słotnym maju nastąpiła tu stała pogoda. W Lecznicy dra Tarnawskiego rozpoczęła się już kuracja czereśniami, truskawkami i innymi jagodami.

Morszyn. Od szeregu tygodni utrzymuje się piękna słoneczna pogoda. Kuracjusze korzystają chętnie z kąpiei słonecznych urządzonych na polanie.

Ceny w willach i pensjonatach bardzo niskie. Już od 11 złotych dziennie otrzymać można pokój z całonocnym dietetycznym utrzymaniem.

Truskawiec. Zjazd kuracjuszy coraz liczniejszy. W Inhalatorium zakładem funkcjonuje pierwszy w Polsce apar

at t. zw. inhalacji suchej.

Rabka-Zdrój. Pogoda prawdziwie lipcowa słoneczna, przy temperaturze 23 st. C. w cieniu. — W pensjonatach ceny od 8 złotych dziennie. Dla udogodnienia przyjeżdżających do Rabki została uruchomiona motorówka, która wyjeżdża z Krakowa 6,45, przyjeżdża do Rabki 9,21, — wyjeżdża z Rabki 22,02, a przyjeżdża do Krakowa 0,10. Cena biletów równa się cenie biletów kolejowych 3-ciej klasy.

Zakopane. Pogoda czysto letnia, wieczory chłodne. Temperatura utrzymuje się do 20 st. W żlebach górskich jeszcze ciągle leży śnieg. W Jaszczurówce kąpiele ciepłociepne cieszą się wielką frekwencją (22 st.) Ruch gości bardzo się ożywił. Spotyka się coraz częściej cudzoziemców, głównie z Berlina i Lipska.

W parku miejskim koncertuje orkiestra zdrojowa pod batutą kap. Furmańskiego. Ruch automobilowy silnie się wzmacnia, przyczem daje się zauważyć dużo aut zagranicznych, szczególnie z Czechosłowacji. W ogrodzie miejskim został wykończony kort tenisowy tak, że Zakopane posiada teraz 6 bardzo dobrych kortów.

Przez nieostrożność

zabił młodego człowieka

W Wielkim Kłęczu, powiat kościelny, zdarzył się okropny w skutkach wypadek. Oto podczas strzelania do tarczy z flobertu, ugodzony został przez syna oberżysty Pawła Gliszczyńskiego, niejakiego 19-letni Okraj, będący podopiecznym rodziców. Kula utkwiała w krtani i po kilkudniowych męczarniach, ś. p. Okraj wyzionął ducha w zakładzie św. Boromeusza w Chojnicach.

Obecnie odbyła się przed Sądem Okręgowym w Chojnicach rozprawa są

dowa. Na ławie oskarżonych zasiadł 20-letni Paweł Gliszczyński z Wielkiego-Kłęczu, pow. Kościerzyna. Twierdzi, że jest niewinny. Po przeprowadzonej rozprawie prokurator wnosi o 6 miesięcy więzienia dla podsądnego. Sąd po naradzie skazał go za zabójstwo z § 222 z uwzględnieniem ważnych okoliczności łagodzących na karę więzienia czterech miesięcy.

Wykonanie tej kary zawieszono mu na przeciąg 2 lat.

Tragiczna śmierć w Wiśle

Tragiczny wypadek utonięcia w Wiśle wydarzył się wczoraj pod Tczeczem.

Robotnik 23-letni Kutner z Gdańska wzięwszy szego 5-letniego bratanka na plecy, zaczął z nim pływać. W pewnej chwili dziecko ze strachu zacisnęło silnie ręce koło szyi Kutnera, pozbawiając go

oddechu.

Kutner stracił wskutek tego przytomność i poszedł wraz z chłopcem na dno. Ciało ich dotychczas nie odnaleziono.

Poza tem w dniu wczorajszym zanotowano na Pomorzu 9 innych utonięć podczas kąpiei w Wiśle.

Otwarcie sezonu w Orlowie

W Orlowie nastąpiło otwarcie sezonu letniego danciem, urządzonym przez Polski Czerwony Krzyż.

Sprawy rozbudowy wybrzeża

W dniu 1 lipca r. b. odbędzie się w Gdyni w gmachu urzędu portowego posiedzenie stałej międzyministerjalnej komisji do spraw rozbudowy wybrzeża.

Na porządku dziennym posiedzenia znajduje się m. in. referat ministerstwa robót publicznych o konkursie na zabudowanie wybrzeża, referat starostwa morskiego o zlikwidowaniu obszarów Kolibki, Redlowo i Mały Kack, oraz referat ministerstwa rolnictwa o kolonji rybackiej w Helu.

Najbliższe odjazdy polskiej linii transatlantyckiej

Statki pasażersko-towarowe Polsko-Transatlantyckiego Towarzystwa Okrętowego odchodzą z Gdyni-Gdańska do Halifaxu i New Yorku: statek „Pulaski” 11 lipca i statek „Kościszko” 22 lipca.

Uroczystość przyjęcia „Daru Pomorza” przez państwo

Jak się dowiadujemy, uroczystość przekazania państwu przez Komitet Floty Narodowej okrętu „Dar Pomorza”, ufundowanego ze składek społeczeństwa pomorskiego, odbędzie się w dniu 13 lipca r. b. w Gdyni z udziałem najwyższych dostojników państwowych, oraz przedstawicieli organizacji społecznych z całej Polski.

W najbliższych dniach opracowany zostanie szczegółowy program tej podniosłej uroczystości.

Ulgi celne przedłużone na pół roku

W początku roku bieżącego ministerstwo skarbu udzieliło szeregu ulg celnych przy wywozie różnych artykułów — głównie rolniczych.

Ulgi te udzielone były na pół roku i wygasają w dniu 30 czerwca. Ponieważ jednak okazało się, iż utrzymanie całego szeregu ulg jest konieczne, przeto ministerstwo skarbu w porozumieniu z zainteresowanymi ministerstwami opracowuje projekt nowego rozporządzenia prolongującego wszystkie ulgi na dalsze pół roku.

Rozporządzenie to obejmie wszelkie ulgi wprowadzone dotychczas osobnymi okólnikami.

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIE TLNY „CASINO”

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło dźwiękowe p. t.

SZALONA DZIEWCZYNA

oryg. tytuł (Ona idzie na wojnę)

Epokowy dramat z wielkiej wojny.

W rol. główn.: dwie bohaterki ekranu

ELEANOR BOARDMAN

ALMA RUBENS

Niewidziane w żadnym filmie sceny ataku tanków wśród morza płomieni i wiele innych atrakcji dźwiękowych.

NAD PROGRAM: Dodatek krajowy i dźwiękowe aktualności Metro-Goldwyn-Mayer.

UWAGA: Wyłącznie tylko u nas!!!

Poświęcenie Gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi.

PONADTO! 1) Przemówienie Mussoliniego do tłumów ostatnio w Rzymie

2) Zamach na ks. Humberta podczas wizyty w Brukseli.

Początek seansów o godz. 4,30, 6, 8, 10 w.

Widownia nowoczesnie wentylowana.

„DOBROPOL”

Łódź Piotrkowska 73

w podwórzu, tel. 1-58-61

29

Wspaniała Rewja!

Słynnego kabaretu „Caballos”

100 procentowy film dźwiękofilmowany i śpiewany

Ponadto! Wszechświatowej sławy

Komicy B-cia ARNANT

W ramach programu

Romans Współczesnej Panny

KINO DŹWIĘKOWE „CAPITOL”

Zwiedzajcie Międzynarodową Wystawę

Komunikacji i Turystyki w Poznaniu

w czasie od 5 lipca do 10 sierpnia b. r.

KINO-TEATR „PALACE”

Dziś i dni następnych!

PODWÓJNY PROGRAM

YN SZCZĘŚCIA

Emocjonujący melodramat wzruszający do łez.

W rolach głównych:

najnowsza chluba Am. — **Glenn Tryon**

— ryki, niezrównany — **Sue Carol**.

NOCNY PTASZEK

Niebywna szampańska komedia, najdowcipniejszy artysta

Reginald Denny oraz **Betsy Lee**

Uwaga! Uwaga!

Ceny miejsc znacznie niższe!

na wieczorowe seanse miejsca po **Ł. 1.— i Ł. 1.50**

Doskonała ilustracja muzyczna pod kier. M. Lidauera. Początek seansów o godz. 4,30 pp., w soloty i ufedziels o godz. 1,30.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Bilety ulgowe ważne.

KRONIKA

CZERWIEC.

27

PIĄTEK

DZIS:

Władysława

JUTRO:

Ireneusza

Ws. słońca g. 3 m.
Zachód „ g. 20 m.

Pobór rocznika 1909 i 1908

Dziś i jutro winni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Zakątnej 82 mężczyźni rocznika 1909, którzy z powodu obłożnej choroby, lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić w oznaczonych terminach na komisję poborową, zamieszkał na terenie 2 3 5 8 9 i 11 Komisariatów P. P.

Przed komisją poborową Nr. 2 przy ulicy Ogrodowej 34 mężczyźni rocznika 1909, którzy z powodu obłożnej choroby, lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić w oznaczonych terminach na komisję poborową, zamieszkał na terenie 1 4 6 7 10 12 13 i 14 Komisariatów P. P.

Przed komisją poborową Nr. 3 przy Al. Kościuszki winni stawić się poborowi roczników 1907 i 1908 kat. B. uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w maju i czerwcu 1929 roku, którzy z powodu obłożnej choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli stawić się w wyżej oznaczonym terminie, na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 Komisariatów pol. p.

Na komisję należy przynieść dowody osobiste stwierdzające tożsamość osoby zaświadczenie rejestracji, kartę zwolnienia ze służby wojskowej oraz inne posiadane dokumenty.

Zakończenie roku szkolnego w szkole przygotowawczej rzeźniczo-wędliniarskiej

W dniu 6 lipca r. b. nastąpi zakończenie roku szkolnego i wydanie świadectw w szkole dokształcającej przy cechu rzeźniczo-wędliniarskim w Łodzi. Na 252 uczniów świadectwa wyzwolił otrzyma od 50 do 60. (w)

Zjazd delegatów cechów rzeźniczo-wędliniarskich wojew. łódzkiego

W niedzielę 29 b. m. rozpoczyna swe obrady w Łęczycy doroczny 10 zjazd delegatów cechów rzeźniczo-wędliniarskich województwa łódzkiego. Zjazd ten odbędzie się przy współudziale około 500 delegatów, w obecności przedstawicieli z Warszawy, Poznania, Kielc, Krakowa i t. d. oraz przedstawicieli władz, duchowieństwa i wielu zaproszonych gości.

Porządek dzienny zjazdu przewiduje w godzinach rannych nabożeństwo w kościele paraf. poczem nastąpi pochód ze sztandarami na salę obrad. Tematem obrad zjazdu będą referaty o konieczności eksportu, o zakładaniu spółdzielni przy cechach oraz sprawy podatkowe. (w)

Ważna konferencja w Kasie Chorych

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych odbyła się w łódzkiej Kasie Chorych ważna konferencja między przedstawicielami okręgowej komisji związków zawodowych z jednej strony, a władzami Kasy w osobach p. kom. Łopuszańskiego, lekarza nac. dr. Bogusławskiego dyr. dr. Samborskiego i wicedyr. inż. Szysztę z drugiej strony. Konferencja ta dotyczyła całego szeregu spraw dotyczących lecznictwa.

Przedstawiciele pracowników otrzymali od władz Kas Chorych rzeczowe i cyfrowe dane wyjaśniające dostatecznie wszelkie zapytania i dezyderaty pracowników w tej sprawie.

Konferencja w inspektoracie pracy w sprawie pracowników rzeźniczo-wędliniarskich

W dniu dzisiejszym odbędzie się w okręgowym inspektoracie pracy konferencja w sprawie wynagrodzeń dla pracowników zatrudnionych w zakładach rzeźniczo-wędliniarskich. W konferencji tej wezmą udział ze strony rzeź-wędl. p. p. starszy cechu Dziennikowski, Urbanowski i Rudkowski. Konferencja tej przewodniczyć będzie p. insp. okręgowy Wojtkiewicz. (w)

Tragedja młodej dziewczyny
Porzuciła swe własne dziecko w polu

Przy ulicy Cegielnianej 38 służyła od dłuższego czasu niejaka Antonina Kozierska. Pewnego razu

będąc na zabawie w parku „Wenecja“ zapoznała jakiegoś eleganckiego chłopca Stefana Rubeckiego, który się jej przedstawił za syna bogatego obszarnika ze wsi Nowosolna pod Łodzią.

Od słowa do słowa młodzieniec przypadł naiwnej dziewczynie do gustu i zaczęła z nim obcować. W trakcie obcowania młodzieniec oświadczył się jej z miłością przyrzekając

z nią się ożenić.

Po pewnym czasie Kozierska zaszła w ciążę i gdy sprawca dowiedział się o tem wszelki ślad za nim zaginął.

Po upływie kilku miesięcy gdy miała zostać matką straciła posadę.

Postanowiła więc udać się do swego „narzeczonego“, lecz gdy przybyła pod wskazany przez niego adres zamieszkania we wsi Nowosolna stwierdziła ku swemu wielkiemu przerażeniu, iż mężczyzna o nazwisku Rubecki nigdy nie zamieszkiwał w tej wsi. Wówczas dopiero zrozumiała iż była za bardzo lekkomyślną ufając słowom

nieznanego mężczyzny.

Nieszczęśliwa dziewczyna przeżywała jakiś czas we wsi i tam urodziła dziecko płci żeńskiej.

Nie mając żadnych środków do życia i wiedząc iż pracy z dzieckiem nigdzie nie otrzyma zdecydowała się pozbyć dziecka. W tym celu

porzuciła dziecko

w życie Emila Mikołaja w tejże wsi.

P paru minutach jeden z przechodniów usłyszał kwilenie noworodka, wydobyl je i zaniósł do najbliższego posterunku policji.

W trakcie dochodzenia stwierdzono iż po wsi tulała się w stanie odmiennym Kozierska, która nagle znikła. Po krótkich poszukiwaniach udało się ją

zatrzymać na granicy powiatu

i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz śledczych. (p)

Własny sąd powiatowy
chce mieć Ruda Pabjanicka

Przed paru tygodniami obywatele Rudy Pabjanickiej zwrócili się do p. prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi o uruchomienie w Rudzie miejscowego sądu powiatowego. Obszernie i dobrze opracowany memoriał obywateli Rudy Pabjanickiej, skierowany został do Ministerstwa Sprawiedliwości, które wyda decyzję, jak należy oczekiwać — przychylną dla mieszkańców Rudy.

Petycja obywateli Rudy Pabjanickiej zawiera m. in. słuszne zupełnie twierdzenie, iż obecne uzależnienie ich od są-

du w Konstantynowie jest olbrzymim ciężarem, ze względu na niedogodną komunikację (korzystanie z dwóch linii tramwai dojazdowych, z przejazdem przez Łódź), pociągająca za sobą jeszcze duże koszty, a ponadto jest niesprawiedliwym, gdyż Konstantynów liczy mniej szą ilość mieszkańców i mniejszą ilość spraw sądowych, niż Ruda Pabjanicka, skąd bardziej racjonalnym byłoby, gdyby mniej liczni mieszkańcy Konstantynowa przyjeżdżali raczej do Rudy.

Książeczki obrachunkowe
otrzymają dozorczy domowi

Związek dozorców domowych wniósł skargę do okręgowego inspektora pracy. W skardze tej zarząd związku żalił się na właścicieli nieruchomości, że nieproradzą w myśl postanowienia nadzwyczajnej komisji rozjemczej książeczek obrachunkowych.

Dlatego też delegacja dozorców domowych prosiła okręgowego inspektora pracy ażeby przyczynił się do zaprowadzenia porządku w tej dziedzinie w myśl postanowień i obowiązujących przepisów.

Okręgowy inspektor pracy po wysłuchaniu skarg, oświadczył delegacji, że odpowiedź nastąpi za kilka dni. W związku z powyższem zarząd związku dozorców domowych, służby domowej i pokrewnych zawodów przy ul. Narutowicza 50, otrzymał pismo treści następującej:

„W sprawie wydania dozorcóm domowym książeczek obrachunkowych, zwróciłem się do organizacji pracodawców z oświadczeniem wezwaniem i powołaniem się na postanowienie nadzwyczajnej komisji rozjemczej z dnia 7 marca 1930 r. Co się zaś tyczy plac warunki na jakich dozorca został przyjęty winny być uwidocznione w książeczce obrachunkowej.

Jeżeli dozorca został przyjęty na warunkach przewidzianych w decyzji nadzwyczajnej komisji rozjemczej winna być podana przy właściwej kategorii domu, przypadająca dla tej kategorii stawka tygodniowa, ewentualnie dodatkowe świadczenia (punkt III postanowienia nadzwyczajnej komisji rozjemczej), o ile takowe mają zastosowanie” Okręgowy Inspektor Pracy III Okręgu (—) Wł. Wojtkiewicz.

GROŹNY POŻAR
NA PROWINCJI

Straty wynoszą kilka tysięcy złotych

W dniu wczorajszym mieszkańcy wsi Oleśnica gmny Puczniew powiatu łódzkiego zaalarmowani zostali pożarem jaki wybuchł w zabudowaniach Andrzeja Barańskiego.

Zawezwano natychmiast kilka oddziałów straży ogniowej ze straży łódzkiej oraz straży miejscowej.

Okazało się iż pożar powstał w stodole napełnionej zbożem wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Wskutek nagromadzonych łatwopalnych materiałów pożar z szaloną szybkością przenosił się na sąsiednie gęsto wybudowane budynki. Dlatego też groziło z przerwaniem

niem się płomieni na cały szereg innych jeszcze budynków.

Przed strażą ogniową stanęło wówczas zagażenie wstrzymania pożaru, co się też udało.

W ciągu jednej godziny pożar zlokalizowano w granicach zabudowań Barańskiego. Straty spowodowane pożarem wynoszą kilka tysięcy złotych.

Policja po przybyciu na miejsce i przeprowadzeniu dochodzenia spisała protokół celem pociągnięcia właściciela do odpowiedzialności karnej za nie zachowanie przepisów o zabezpieczeniu mienia od wybuchu pożaru. (p)

Dzieci polskie z Niemiec
w województwie łódzkim

W dniu 1 lipca r. b. przybywa do Łodzi pierwszy transport dzieci polskich z Niemiec w liczbie 444, które będą rozmieszczone w kolonjach na terenie województwa łódzkiego na przeciąg 2 miesięcy.

Dzieci te rozmieszczone będą w następujących powiatach: w pow. łódzkim 50 dzieci, (lipiec i sierpień), w pow. łódzkim 20 dzieci (lipiec), w pow. turec-

km 40 dzieci (lipiec i sierpień), pow. kolskim 30 dzieci (lipiec), w pow. łęczyckim 40 dzieci (lipiec i sierpień), pow. sieradzki 20 dzieci (lipiec), pow. wieluńskim 40 dzieci (lipiec i sierpień).

Niezależnie od tego obwód łódzki obrony Kresów zachodnich urządza kolonje letnie w lipcu i sierpniu w Gierszynie w pow. łódzkim dla 160 dzieci. (w)

Policja więzienna
w Łodzi

Jak się dowiadujemy tworzona jest na terenie województwa łódzkiego w myśl zarządzeń Departamentu Więziennictwa Min. Spraw. specjalna straż więzienna dla ochrony więzień, eskorty więźniów i t. d. dla zastąpienia używanych dotąd w tym celu funkcjonariuszy policyjnych.

Policja więzienna składać się będzie z brygad pieszych i konnych. Umundurowanie policji więziennej oparte jest na tych samych wzorach co dotychczasowe umundurowanie personelu więziennego. (w)

Z Komitetu L.O.P.P.

Komitet Wojewódzki Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej odnosi się na tej drodze do P. P. Właścicieli i Administratorów Nieruchomości m. Łodzi z uprzejmą prośbą o łaskawe zwrócenie w terminie nieprzekraczającym daty 10 lipca r. b. list ofiar, jakie z racji „Tygodnia LOPP.“ doręczone zostały w swoim czasie przez dzielnicowych Pol. aństw.

Komitet Wojewódzki LOPP. jest głęboko przekonany, że P. P. Właściciele i Administratorowie nieruchomości na terenie m. Łodzi rozumiejąc, że listy nie zwrócone nie pozwalają nam na likwidację podjętej akcji zbiórki, zechcą łaskawie do apelu naszego zastosować się przesyłając w mowie będące listy do Komitetu Wojewódzkiego w określonym terminie.

Komitet Wojewódzki
Ligi Obrony Powietrznej
i Przeciwgazowej
w Łodzi.

KINO-TEATR 201

LUNA

Dziś i dni następnych!

Wspaniały program podwójny słynnej
wytwórni Fox-Film, zawierający
2 arcydzieła filmowe!

I.
SŁODYCZ GRZECHU

Historja zdrady małżeńskiej, pełna
humoru i pogodnej ironji. W rolach
głównych: wspaniała para kochanków
June Collyer i Conrad Nagel

II.
Miłostki kap. Lasha

z kapitalnym
VICTOR Mc. LANLENEM
w roli głównej.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry
symfon. pod dyr. Leona Kantora.
Ceny miejsc: 1 zł. do 2 zł. Na pier-
wszy seans wszystkie miejsca po 1 zł. w sob.
i niedz. od 12 do 3-jej po poł., 50 gr. i 1 zł.

WYROK W PROCESIE O NADUŻYCIA POBOROWE

będzie ogłoszony dziś o godz. 3 pp.

W dniu wczorajszym proces o nadużycia poborowe rozpoczął się o godz. 11,30. Sala rozpraw wypełniona pobrzegi przez żadną sensacją publiczną. Proces rozpoczyna się przemówieniem prokuratora.

Przemówienie prokuratora Kozłowskiego

Wysoki Sądzie! Od chwili powstania państwa Polskiego zdawałoby się, że nigdy takiej sprawy nie będzie. Niestety dziś sąd taką sprawę rozpatruje. Na ławie oskarżonych siedzą przemysłowcy i macherzy, którzy pośredniczyli przy nielegalnym zwalnianiu od służby wojskowej. Dzięki tylko sierżantowi żandarmerji Bochenkowi sprawa ta została ujawniona. W tym czasie, kiedy st. sierżant Świstacz był podjętym o fałszowanie książeczek wojskowych w toku dochodzenia ujawniono w pierwszym rzędzie sprawę Daubego.

Sprawa Daubów i Elsnerów

Omawiając czyn przestępczy Oskara i Adolfa Henryka Daubów prokurator oświadcza, iż wina ich została udowodniona i działali oni wspólnie przy zwalnianiu z wojska Adolfa Daubego, za pomocą środków oszukańczych.

Przechodząc z kolei sprawy Elsnerów prokurator, mówi że Elsner przyznał się do winy w toku śledztwa i szczegółowo wyjaśnił w jakich okolicznościach został zwolniony od służby wojskowej oraz wskazał pośredników, którzy mu ułatwiali przeprowadzenie tej sprawy.

Przestępstwo Serejskich

W dalszym ciągu swego przemówienia prokurator charakteryzuje przestępstwo Serejskich. Maksymilian Serejski, aby zwolnić się od służby wojskowej wyjechał do Końskich, tam zameldował się i stał przed komisją poborową, na której lekarzem wojskowym w owym czasie był mjr. Wołoszynowski. Tak samo też postąpił i Steigert, który nie uzyskawszy zezwolenia na stawiennictwo przed komisją rewidującą wszczął starania o przeniesienie jego ewidencji do P. K. U. w Skierniewicach i w tym celu wyjechał do Łowicza i tam się zameldował. Gdy mu się to nie uda-

ło złożył znów podanie do P. K. U. i Łodzi o stawienie o przed komisją poborową, gdzie został zwolniony przez mjr. Wołoszynowskiego.

Wina starego Serejskiego również została udowodniona. Serejski, aby zwolnić swego syna no wojska wszedł w porozumienie z macherem poborowym Milsteinem, który załatwił tę całą sprawę.

Tłumaczenie młodego Serejskiego, że wyjechał do Końskich, aby spotkać się ze swoją ukochaną nie może zasługiwać na wiarę, gdyż gdyby fakt takim miał miejsce Serejski powołałby na świadka tę osobę. Jak również nie zasługuje na wiarę wyjaśnienie Serejskiego, że poróżniwszy się z ojcem wyjechał do Końskich celem założenia tam fabryki sztucznego jedwabiu. Świadczą o tem doskonale zeznania świadka Bialera, któremu projekt ten wydał się fantastyczny i jak sam zeznał rzucił Serejskiemu założenie w Końskich fabryki sztucznego nawozu. W dalszym ciągu swego przemówienia prokurator dokładnie opisuje kombinacje macherów i tych, którzy się chcieli zwolnić od wojska w drodze nielegalnej.

Główna sprężyna procesu

Przechodząc wreszcie do omówienia sprawy Konczakowskiej prokurator stwierdza, że przewód sądowy wykazał, iż Konczakowska żyła w bliższych stosunkach z majorem Wołoszynowskim, a będąc żoną oficera dokładnie się orjentowała jaką pensję major Wołoszynowski otrzymywał, a zatem pieniądze które otrzymywała od majora Wołoszynowskiego musiała wiedzieć, że pochodzą z łapówek, branych przez mjr. Wołoszynowskiego za zwalnianie poborowych.

Reasumując swoje przemówienie prokurator domaga się najwyższego wymiaru kary dla Hudesy Bęczkowskiej. Bęczkowska była główną sprężyną tego, macherstwa, poborowym zajmowała się zawodowo i pod pretekstem sprzedaży towarów, docierała do wszelkich instytucji państwa i osób wojskowych. Dla Bęczkowskiej nie istniały żadne przeszkody. Bęczkowska jak ten zły duch, w sposób podstępny namawiała zarówno lekarzy wojskowych jak i samych poborowych do zwalniania się w drodze nielegalnej od służby wojskowej.

Za swoje ciemne machinacje Bęczkowska zarabiała kolosalne sumy. Dla pozostałych oskarżonych prokurator żąda surowego wymiaru kary. Koniec przemówienia prokuratora.

Po przemówieniu prokuratora pierwszy zabrał głos adw. Sterling obrońca Serejskiego, który w konkluzji swego przemówienia prosi o uniewinnienie obydwóch Serejskich.

Drugi z kolei zabiera głos adw. Landau również obrońca Serejskich, który także wniosł o uniewinnienie obu oskarżonych Daubów.

Adw. Kon wyjaśnia sądowi, że Oskar Daube, jako bardzo bogaty przemysłowiec jest stale zajęty sprawami prowadzenia tak wielkiego przedsiębiorstwa, jakie posiada. Wiedząc o tem, że syn jego Adolf Henryk jest bardzo chory starał się, aby stanął on w jaknajkrótszym czasie przed komisją poborową, by mógł potem wyjechać zagranicę leczyć się.

Nie mając sam czasu zająć się temi sprawami przyjął propozycję załatwienia formalności od człowieka, który oświadczył mu, że może się podjąć jego zadania. Przecież Daube mógł sobie pozwolić na to, żeby go ktoś wyręczał.

W konkluzji swego przemówienia adw. Piotr Kon prosi o uniewinnienie podsądnych Daubego ojca i syna.

Adw. Jasiński, obrońca ojca i syna Daubów opiera się na stronie prawnej aktu oskarżenia, uważając, że nie był sporządzony na wymaganiach prawnych.

Przepis do art. 118, z którego odpowiadają oskarżeni został ogłoszony w Dzienniku Ustaw w dniu 18 lipca 1924 r., wszedł jednak w życie i miał moc prawną dopiero od dnia 18 listopada 1924 r. Przepis został dokonany w sierpniu 1924 r., a więc wówczas paragraf ten nie miał jeszcze mocy obowiązującej. Tylko ustawa z roku 1920 mogła być zastosowana, czego jednak pan prokurator nie uczynił.

W rezultacie adw. Jasiński prosi o uniewinnienie swych klientów, ewentualnie gdyby sąd stanął na stanowisku, że Daubowie są winni przekroczeń prawnych, to wniosł o zastosowanie amnestii i zaliczenia aresztu przewidywanego.

Przemówienia obrońców

Z kolei adwokat Szurlej, broniący Teodora Steigerta oraz adwokat Biłyk, broniący Elsnerów prosząc o uniewinnienie swych klientów.

Następnie zabrał głos adw. Lilker obrońca Hudesy Bęczkowskiej, który twierdzi, że przewód sądowy nie dostarczył żadnych danych, wykazujących, że Bęczkowska współdziałała za pomocą zabiegów oszukańczych przy zwalnianiu z wojska Elsnera i Serejskiego. Kończąc swe przemówienie adw. Lilker wniosł o uniewinnienie Hudesy Bęczkowskiej.

Po przemówieniach adw. Kończyńskiego, obrońcy Lengi, adw. Więkowskiego, obrońcy Milsteinów, adw. Krukowskiego, obrońcy Kończakowskiej, którzy również prosili o uniewinnienie swych klientów udzielono głosu oskarżonym:

„Ostatnie słowo”

Wszyscy oskarżeni w ostatnim słowie proszą o uniewinnienie. Serejscy zaś rzekli się ostatniego słowa.

Bęczkowska w ostatnim słowie powiedziała, że dziadek jej przed 120 laty brał udział w kampanji Napoleońskiej przeciwko Rosji i zginął za wolność Polski. Rodzina jej „ma wrodzony patriotyzm do Polski” i ona by się nigdy nie zajmowała takimi sprawami jak macherstwo przy poborze.

O godzinie 23,30 sąd ogłosił przerwę do dnia dzisiejszego. Wyrok ogłoszony będzie dziś o godz. 3 p.p. (p)

Nieudane demonstracje antypolskie

BYTOM, 26.6. Dziś wieczorem komuniści niemieccy usiłowali zorganizować przed gmachem Konsulatu Generalnego R. P. w Bytomiu manifestację na wzór demonstracji, urządzonych przez komunistów przed konsulatami polskimi w Berlinie i Hamburgu. O godzinie 20-ej

poczęli zjawiać się pojedynczy komuniści na ulicy, gdzie mieści się Konsulat Generalny R. P. Policja polityczna poinformowała niezwłocznie o zamiarze komunistów pogotowie policyjne, które rozproszyło natychmiast demonstrantów.

PHILIP MACDONALD
ZEMSTA DETEKTYWA
 („THE WHITE CROW")
autoryzowany przekład Janiny Sułkowskiej.
Nr. 65

(e). W każdym poszczególnym wypadku pierwsze listy tych siedmiu osób miały charakter nawiązania korespondencji z kimś zupełnie nieznanym.

(f). Każda z tych siedmiu osób otrzymała kilka-krotnie (trzy, cztery lub pięć razy) od L. — B. przed jego śmiercią pewne sumki pieniędzy (od 50 do 300 funtów). W pięciu wypadkach dary te prawdopodobnie zaczęły się sypać, dopiero po pierwszym błagalnym liście Ale:

(g). W dwóch wypadkach pierwsze czeki (jeden na 100 funtów, drugi na 150) wyprzedziły o jakiś czas pierwsze listy rezydentów.

(h). Wstępne dochodzenia nie wykryły przeciwko tym siedmiu osobom nic, a nawet jak dotąd wiadomo, nie były one wcale znane policji. Dziś wszakże udało się stwierdzić, że pod dwoma z siedmiu nazwisk kryła się tylko jedna osoba. Została ona aresztowana pod łobnym zarzutem kradzieży zegarka.

(i). Ciało młodego chłopca, wyłowione dziś rano z łamizy i uznane początkowo za trupa Lenneta, chłopca biurowego od L. — B., który to chłopiec przepadł bez śladu zaraz po morderstwie, nie jest ciałem Lenneta.

(j). Młodszy wspólnik firmy prawniczej (wymienionej pod (c) również przepadł bez śladu, o czym jego

starszy kolega dał znać policji. Zaginiony wybrał się samochodem na samotną wycieczkę. Otóż samochód ten znaleziono w pustej okolicy, zdala od drogi, wywrócony do góry kołami. Rysopis zaginionego jest mi jeszcze nieznanym, ale —

(k). Okaże się z pewnością, że pokryje się on z ciałem, odzianem w ubranie Lenneta i znajdującym się obecnie w trupiarni na Fennel Street.

Uwaga. — Tylko przypuszczenie, ale prawie na pewno zgodne z prawdą. Patrz: część 2.

(1). Śmierć Lines-Bowera spowodował fakt, że niebawem miał on zostać pierwszym baronem Lindale of Causton.

Uwaga: — Tak samo przypuszczenie, ale także prawie z pewnością zgodne z prawdą. Patrz: część 2.

2.

Teoretyczne odtworzenie okoliczności, jakie spowodowały śmierć Lines-Bowera — na podstawie danych zebranych w pierwszym i drugim memorandum.

1. Przed jakimś dwoma laty Lines-Bower pod przybranym nazwiskiem związał się z grupą ludzi mocno podejrzanych. W to środowisko wprowadziła go osoba, która go znała bardzo poufnie jako L. — B. Dla wygody oznaczmy tę osobę literą A.

2. A. grała w tej kompanji pierwsze skrzypce. L. — B. był przeszło potrojnym milionerem. A. postanowiła przeto poszukać sposobu wzbogacenia się jego kosztem.

3. Ale A., jak już zaznaczyłem, była w bliskich stosunkach z L. — B., jako z Napoleonem Handlu sans reproche. Z tego wynika, że i A. miała również dwa oblicza, jedno szanowne, drugie podejrzane.

4. A. więc nie mogła przyjmować większych i częstszych „gratyfikacji”, gdyż to zwróciłoby na nią niepożądaną uwagę, a w następstwie skompromitowała.

5. A. wynalazła sposób wypłacania pieniędzy czekami kilku osobom, które musiały być w stosunku do niej w pewnej zależności. Fakt, że tych osób było siedem a nie jedna, miał również na celu zneutralizowanie ludzkiej ciekawości. Ten sam cel miała mądra pokrywka filantropji.

Uwaga. — Nasuwa się pytanie, dlaczego tych pieniędzy nie wypłacono w gotówce prywatnej A? Może być na nie wiele odpowiedzi. Mojem zdaniem, rzecz zasadzała się głównie na tem, że L. — B. był skłonny dawać więcej, wiedząc, że pieniądze dostaną się samej tylko A. O siedmiu żebrakach ukuto jakąś bajkę, niezgodną z prawdą. W gruncie rzeczy nietylko tu miało miejsce oszustwo, ile dobrowolna hojność.

6. Początkowo nie miano zamiaru zabijać złotonośnej gęsi, ale kiedy A. dowiedziała się o bliskiej godności barońskiej, czekającej L. — B., stało się dla niej jasnym (logiczny wniosek, a pewnie jeszcze słowne potwierdzenie ze strony przyszłego barona), że stosunki towarzyskie z wątpliwym środowiskiem A. będą musiały ulec zerwaniu. To co dla Knight'a Imperjum Brytyjskiego było niebezpieczne, dla para Królestwa stawało się gorzej niż szaleństwo.

7. A. zdawszy sobie ostatecznie sprawę, że L. — B., wraz ze zmianą koloru krwi, zmieni zapastrywania na jej środowisko i zerwie z nim z miejsca (z A. w jej szanownym charakterze może niekiedy) postanowiła, że gęsi skreci się kark, ale że umierając, złoży jeszcze jedno złote jajko, możliwie duże.

Uwaga. — A. prawdopodobnie rada była z cnotliwego postanowienia L. — B. Półki gęsi niosła złote jaja, niepolitycznie było ją zabijać, ale z chwilą, gdy miała przestać, dla A. nasuwała się możliwość zrealizowania jednej dużej wypłaty i jednocześnie uwolnienia świata od dwóch (w jej pojęciu) zawał, a mianowicie od samego L. — B. i szanownej (ale dotąd koniecznej) strony samej A.

NOWA TARYFA ZA WYCIER KOMINÓW

obowiązuje od dnia 1-go lipca 1930 r.

Na podstawie art. 43 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowym, po wysłuchaniu opinii Rady Miejskiej, Izby Przemysłowo-Handlowej oraz Izby Rzemieślniczej, Magistrat m. Łodzi, jako władza przemysłowa I Instancji ustalił następującą taryfę maksymalną za czynności kominarskie na terenie m. Łodzi:

1) za palenisko w domu parterowym — zł. 0,30 kwartalnie, 2) za palenisko w domu z centralnem ogrzewaniem — zł. 7 — kwartalnie, 4) za piec piekarski z jednym przewodem — zł. 12 — kwartalnie, 5) za piec piekarski z wieloma przewodami — zł. 18 — kwartalnie, 6) za przewód kominowy w zakładach, przemysłowych (mydlarnie, masarnie i t. p.) — zł. 10,50 kwartalnie, 7) za przewód kominowy w jadalniach, pralniach i kuchniach hotelowych — zł. 7,50, 8) za wypalenie komina jednorazowo — zł. 6. Czynności wymienione w p. 8) mogą wykonywać li tylko koncesjonowani kominarze za uprzednim zawiadomieniem właściciela posesji. Materiału do wypalania powinien dostarczyć właściciel posesji. Do obowiązków kominarza należy wybieranie i usuwanie sadzy oraz rumowiska, spadłego w dół komina w czasie jego czyszczenia.

Taryfa powyższa obowiązuje z dniem 1 lipca 1930 roku. Wykonujący obowiązki kominarskie obowiązani są mieć przy sobie stale taryfę i na żądanie

stron ją okazywać. Przekroczenia taryfy karane będą w myśl przepisów cytowanego Rozporządzenia o prawie przemysłowym.

Co trzecie stało bez aktu złączenia

Władze zaczynają przeprowadzać kontrolę

W b. zaborze rosyjskim obowiązuje wszystkich małżonków przepis wprowadzający konieczność wyrobienia sobie t. zw. „aktu złączenia”.

Jest to zatwierdzenie małżeństwa przez władze administracyjne. Dopiero na tej zasadzie administrator domu może wprowadzić zmianę nazwiska żony i zanotować małżonka jako istotnie żonatego.

Przepis ten — ze względu na formalności i pewne koszty jest słabo wykonywany przez małżonków. Obliczają, iż o-

koło 30 procent małżeństw nie przeprowadziło tej formalności.

Nowa, opracowana właśnie ustawa małżeńska uprości system wyrobienia aktów złączenia. Dokąd jednak obowiązuje stara ustawa, musi być szanowana i wypełniana.

W tym też kierunku władze administracyjne otrzymały polecenie przeprowadzenia kontroli.

Kto nie wyrobił sobie aktu złączenia — teraz będzie musiał to zrobić.

Oferta na budowę nowej gazowni w Łodzi

Jedna z poważniejszych firm zagranicznych złożyła Magistratowi ofertę w przedmiocie koncesji na budowę i eksploatację gazowni w Łodzi.

Rada Nadzorcza Gazowni Miejskiej i Magistrat, uznając zasadniczo potrzebę budowy w Łodzi nowoczesnej gazowni,

postanowiły przystąpić do rozpatrzenia szczegółowego warunków wspomnianej oferty.

Po rozpatrzeniu całokształtu warunków Magistrat udzieli oferującej firmie zasadniczej odpowiedzi.

Organizacja nowej straży dla ochrony skarbców i banków państwowych

Jak się dowiadujemy, organizacja specjalnej straży dla ochrony skarbców i banków państwowych na terenie całego kraju, strzeżonych dotychczas przez posterunki policyjne, postępuje szybko naprzód.

Straż w Warszawie została już zorganizowana, obecnie zaś Ministerstwo Skar-

buprzyjmuje podania kandydatów na szereg posad w wielu miastach Polski. Do podań należy dołączać świadectwa: moralności, szkolne, pracy, oraz metrkę urodzenia. Pierwszeństwo przy przyjmowaniu do straży mają inwalidzi wojenni.



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ
„POLSKIEGO RADJA”

SOBOTA, dnia 28 czerwca 1930 r.

11.58—12.05. Sygnal czasu z Warsz. i hejnał z Włocławka. 12.05—13.15. Muzyka z płyt gramof. Gramof. i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 1) Melodie hebrajskie: Eili, Eili, Zir Jisrael, Szir Haszyrim i Hamhadesz Petuwo. 2) Reger, Toccata d-moll. 3) Liszt: Rapsodia węgierska. Muzyka taneczna. 13.15—13.45. Przerwa. 13.45—13.50. Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.50—16.15. Odczyt p. t. „Co można znaleźć nad polskim morzem” — wygł. prof. Stanisław Sumiński (tr. z Warsz.) 16.15—16.20. Wiadomości Tow. Kooperatystów. 16.20—17.10. Muzyka z płyt gramof. (tr. z Warsz.) 17.10—17.35. Kącik artystyczny Ligi Samowystarczalności Gospodarczej (tr. z Warsz.) 17.35—18.00. „Skrzynka pocztowa” korespondencję bież. omówi dr. Marjan Stepowski, (tr. z Warsz.) 18.00—18.30. Sluchowisko dla dzieci i młodzieży pióra Henryki Nowocienowej, p. t. „Pod turniami” — oparte na legendach tatarskich. 18.30—18.50. Rozmaitości. 18.50—19.35. Transmisja z Warsz. święta Pulku, Radiotelegraficznego. 19.35—20.00. Odczytanie programu na tydzień nast., komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi inne, oraz sygnal czasu z Warsz. 20.00—20.15. Prasowy dziennik radiowy. (tr. z Warsz.) 20.15—22.00. Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej, w Warszawie. Wykonawcy: Ork. Filh. warsz. i soliści. 1) Leher: Marsz „Cesarzowej huzarzy”, 2) Wald teufel: Wale „Dzieci wiosny”, 3) Goldmark: Uwertura „Sakuntala” 4) J. Strauss: Wiazanka na tematy z operetki „Baron cygański” 5) Solist. 6) Solista. 7) Hamerik: Trylogia żydowska. 8) Profes: Tango „ach, te miłe kobiety” 9) Delibes: „Czardasz z baletu” „Coppelia”. 22.00—22.15. Feljton p. t. „Cuda oceanów w powieściach Conrada” wygł. p. Cezary Jelent. 22.15—24.00. Komunikaty: meteor., polic. sport. i inne, oraz muzyka taneczna.

KRAKÓW, 12.05—13.00. Koncert płyt gramof. 16.40—17.30. Koncert płyt gramof. 18.50. Transmisja pulku radiotelegraficznego z Warsz. 19.35. Rozmait., 19.45. Kom. roln. z Warszawy, 20.15. Koncert popularny z Warsz. 22.00. Feljton i kom. z Warsz. 23.00. Transm. muz. tan.

POZNAN, 9.30—13.00. Kongres eucharyst.: 13.05—14.00. Koncert gramof. — 14.00. Notowania giełdy pien. 15.50. Radiografja. 16.00—18.00. Kongres Eucharystyczny. 18.45—19.00. Nadprogr. 19.20—19.50. Interludjum muz. w wykon. chóru męsk. „Hasło” pod dyr. prof. S. Kwaśniaka. 19.50—19.56. „Halo! Halo! Międzynarodowa Wystawa Komunik. i Turyst. 20.15—20.30. „Ze święta kobiecego” (wygł. p. S. Kazanowska). 20.30—22.00. Koncert z Warszawy — 22.30—24.00. Muz. tan. „Carlton”.

KATOWICE, 12.05—13.00. Koncert z płyt gramof. 16.00—16.20. Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. kom. T. P. 16.20—17.25. Koncert z płyt gramof. 18.30—18.50. Intermezzo muzyczne z udz. p. J. Lender (śpiew). 19.35. Rozmait., 20.00. Codzienny odcinek powieści. 20.15—22.00. Kone. popul. z Warsz. 22.25—23.30. Koncert popul. z udziałem zespołu instrum. P. R. w Katow. 23.30—24.00. Muzyka lekka.

ZAGRANICZNE, 16.30. Leningrad. Koncert muzyki polskiej.

19.30. Praga. „Noc w Wenecji” — operetka Jana Straussa.

20.00. Wiedeń. „Opera Żebracza” — opera Johna Gay’a.

20.00. Frankfurt. Edmund Eysler dyryguje własne utwory (Transm. z Cannstatt).

21.45. Paryż. „Le voile du bonheur”, sluchowisko A. Clemenceau.

Natawis

Pożar wskutek nieostrożności domowników

Przy ul. Przejazd 24 na II piętrze z frontu zajmuje mieszkanie rodzina Millerów. W dniu wczorajszym o godz. 9-ej wieczorem, gdy domownicy wyszli zapomnieli zgasić palącą się na stole świecę. Dopiero sąsiedzi poczuli dym, wydobywający się ze szpar, wychodzących na korytarz drzwi, zorientowali się, że w nieobecności domowników powstał pożar. Po skomunikowaniu się z dozorcą drzwi wyważono i pożar ugaszono. Na szczęście pożar zajął tylko obrus i stół, tak że pożar został w zarodku przez II oddział straży ugaszony. Straty nieznaczne. (p)

OTWARCIE WYSTAWY

„PRZEZROCZYSTY CZŁOWIEK”

W dniu dzisiejszym odbędzie się uroczyste otwarcie Higienicznej Wystawy „Przezroczysty człowiek”, urządzanej w sali Filharmonii przez „Societe d’hygiene populaire”. Otwarcia dokona Łaskawie p. wojewoda Jaszczolt w obecności przedstawicieli władz województwa, samorządowych przedstawicieli prasy, oraz szerokich sfer zaproszonych gości.

Wystawa jest już całkowicie urządzona i przedstawia się imponująco. Wzbudziła ona zrozumiałe zainteresowanie w całym mieście, to też ludność z niecierpliwością oczekuje chwili, kiedy będzie mogła podziwiać i uczyć się na wystawie. Już od soboty zrana do późnego wieczoru codziennie otwarte będą podwoje Filharmonii, dla szerokiego mas zwiędających, a wybitni lekarze udzielali będą co godzinę obszernych wyjaśnień i instrukcji.

Aby udostępnić wstęp na tę niezmiernie ciekawą i wartościową wystawę jaknajszerszym warstwom ludności, dyrekcja wystawy wyznaczyła bardzo niskie ceny wstępu, ha zaledwie 50 gr. lub 1 zł.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

„SPLENDID”
20. NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!

Wielkie arcydzieło filmowe p. t.

**WARTA
NOCNA**

według powieści genj. p. piewcy morza

Claude Farrer’a

W rol. głównych: 4 potęgi ekranu

BILLIE DOVE

Mikołaj Suszanin

Donald Reed

Paul Lukas

Ceny miejsc: zł. 1.—, 2.— i 3.—

Początek seans. o g. 6, 8 i 10 wiecz.

Aparaty dźwięk. syst. Western Electric

TEATR I SZTUKA

TEATR POPULARNY

Ogrodowa Nr. 18.

„MY MOŻEMY TEŻ”.

Dziś piątek ostatnie powtórzenie rekordowej rewji „My możemy też”. Jutro, sobota przygotowana przez cały zespół oraz kilka nowo zaangażowanych sił rewja w 18-tu obrazach „Uśmiech Łodzi”. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. do nabycia w kasie teatru.

TEATR MIEJSKI.

TRUPA WILEŃSKA.

Już 1-go lipca rozpoczynają się występy trupy wileńskiej, zespołu żydowskiego, którą na inauguracyjne przedstawienie wybrał „Opowieść z Ostropola”.

Bilety już do nabycia w kasie zamawiaj Piotrkowska 74.

MIEJSKI TEATR LETNI

Cegielniana 16

Dziś, jutro i pojutrze o godz. 9 wieczorem po cenach znizonych ostatnie trzy przedstawienia sztuki „Żydowski Król Lear”.

TEATR REWJI w PARKU STASZICA.

Codziennie o godz. 9 wieczorem po cenach znizonych rewja „Tylko u nas”.



Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki:

M. Lipca (Piotrkowska 193), M. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perlmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37), Z. Jankielewicz (Stary Rynek 9). (p)

Kino Dom Ludowy PRZEJAZD 34

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Superszlager produkcji europejskiej według powieści Carmine Gallone p. t.

MIŁOŚĆ NA ROZDROŻU

(Z RAJU BOLSZEWICKIEGO)

Wzruszający dramat życiowo-erotyczny w roli głównej:

Olga Czechowa.

Sceny pełne przejęcia oddane żywych realistycznych barwach.

Pierwszorzędne efekty.

Ceny miejsc znizone

w dni powszednie NA WSZYSTKIE SEANSE I m., Balkon i II m. 50 gr. III m. 30 gr. W sobotę, niedzielę i święta na wszystkie seanse I m., Balkon i II m. gr. 60 i III m. 40 gr.

HASŁO SPORTOWE

L.K.S. PROTESTUJE CO UCZYNI ZARZĄD L.O.Z.G.S.?

Jak się dowiadujemy L. K. S. zaprote-
stował przeciwko weryfikacji mistrzostw
L. O. Z. G. S. w piłce siatkowej mężczyzn.
Ponieważ protest L. K. S. odnosi się do
zawodów, które Wydział Gier i Dyscypli-
ny zweryfikował wbrew brzmieniu proto-
kolów sędziowskich, zgóry można się spo-
dziewać rewizji prac Wydziału Gier.

Opinia sportowa Łodzi powinna zwró-
cić baczność na to, że oficjalny komu-
nikat Wydziału Gier i Dyscypliny L. O. Z.
G. S. ogłaszający weryfikację mistrzów siat-
kówki mężczyzn ukazał się we wtorek dnia
24 b. m., podczas gdy zawody ukończono
już prawie przed miesiącem.

Fakt ten wygląda zatem na tendencyjny,
który w ten sposób wywołał sytuację taką
jak ogłoszona mistrzem drużyny „Absolwen-
tów” wyjedzie do Lublina na mistrzostwa
Polski (dn. 28 i 29 bm.), bo Zarząd L. O.
Z. G. S. nie zdążył zrewidować słusznych
pretensyj LKS - u.

Sądymy jednak, że Zarząd L. O. Z.
G. S. zdobędzie się na męski krok i wstrzy-
ma wyjazd „Absolwentów” na mistrzo-
stwa. Boć przecież lepiej niech nikt nie je-
dzie niżbyśmy potem mieli być świadkami

stwierdzenia faktu, że pojechał ten zespół,
który właściwie nie został mistrzem. Jeśli
by to się miało w bliskiej przyszłości oka-
zać, skandal stałby się głośnym w całej
Polsce.

Sztekker walczy z Westergaardem

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się
w Warszawie na boisku Legji mecz z
serji walk o mistrzostwo świata między
Sztekkerem (Polska) a Westergaardem
(Niemcy). Poza tem walczyć będą rów-
nież zapaśnicy Kley (Niemcy) i Le Fav-
re (Francja).

Spotkania te są mocno reklamowane
przez co mówi się o tem, że Międzyna-

rodowy Związek Atletyczny powierzył
organizację zawodów sekcji ciężkoatlety-
cznej Legji.

Nie chce nam się wierzyć, aby a-
materski klub mógł wogóle działać w
imieniu Zawodowego Związku Atletów.
Czego się jednak nie robi, aby przycią-
gnąć publiczność.

Szamota w Warszawie

Jak się dowiadujemy, mistrz Polski
w kolarstwie torowym Szamota przybył
już do Warszawy, aby w niedzielę bronić
swego tytułu. Walczyć z Szamotą będą
Szymczyk, Pusz, Kędzia, Zybert, Szmidt,

Einbrodt i inni. O ile Szamocie nie wy-
darzy się żaden wypadek, o który na to-
rze nie trudno, powinien on nadal zatrzy-
mać tytuł mistrza Polski.

Zwycięstwo Langego nad kolarzami zagranicznymi

W międzynarodowych zawodach ko-
larskich za prowadzeniem motorów w
Warszawie Lange wygrał wyścig na dy-
stansie 30 km. bijąc w czasie 26 m. 36
sek. Ziemiecka (Niemcy) i Kawamuro
(Japonja), Szwajcar Gigen wycofał się z
biegu

Pokonani przez Langego kolarze za-
graniczni bawili niedawno u nas w Łodzi,
gdzie reklamowano ich bardzo silnie. Jak
się okazuje, bardzo kosztowni goście za-
graniczni niezawsze mogą się pochwalić
swymi umiejętnościami.

Pierwsze wieści z Wimbledon Sensacje tenisowych mistrzostw świata

Przedwczoraj rozpoczął się doroczny
turniej o mistrzostwo świata w Wimble-
donie. 128 najlepszych tenisistów zosta-
ło podzielonych na 16 grup po ośmiu,
poczem finaliści z każdej grupy walczyć
będą z sobą.

Jak było do przewidzenia, już pierw-
szy dzień rozgrywek przyniósł parę rze-
telnych sensacji. Największymi z nich
są: porażka Australijczyka Moona, za-
dana mu przez Amerykańskiego „dou-
bliste” Allisona, który wspinał się za-
biutował w „singlu”, oraz z trudem wy-
strza Francji i świata Cocheta nad mi-
walczone zwycięstwo zeszłorocznego mi-

strzem Holandji Timmerem. Cyfrowo
wyniki tych spotkań wyglądają nastę-
pująco: Cochet — Timmer 6:4, 9:11,
4:6, 6:4, 6:2; Allison — Moon 6:1, 6:3,
6:3. Doskonały Japończyk Ohta, „czło-
wiek bez nerwów”, został wyeliminowa-
ny przez Mangina (Ameryka), a para-
czeska Menzel — Malecek pokonała pa-
również jest wielką nies a2 nb
rę niemiecką Prenn — Kleinschroth co
również jest wielką niespodzianką.

Pozatem: Kleinschroth — Harrison
6:2, 2:6, 6:2, 7:5; Prenn — Jameson
9:6, 6:0, 6:1

Wiadomości lekkoatletyczne

Polski Związek Lekkoatletyczny
pragnąc wykorzystać dla celów propa-
gandowych znakomitą formę naszych
biegaczy Petkiewicza i Kusocińskiego,
przewiduje już w najbliższych dniach
szereg wyjazdów zagranicznych tych
dwo „asów” Warszawianki. I tak już 28
i 29 b. m. Petkiewicz będzie startował w
Brnie morawskim, gdzie zmierzy się
oczywiście z Koszczakiem, który jeszcze
wierzy w możliwość rewanżu. Ostatnie
jednak wyniki Polaka nie obiecują trium-
fu Koszczaka.

Po zawodach w Brnie Petkiewicz
wraz z Kusocińskim wyjeżdżają do Lon-
dynu na lekkoatletyczne mistrzostwa
Anglii. Tym razem z pewnością barwy
polskie zatriumfują na bieżni angiel-
skiej, gdyż obaj biegacze będą sobie po-
magali, co jest tak ważną rzeczą w bie-
gach długich.

Po mistrzostwach angielskich nasi

„milerzy” wykorzystają zapewne szereg
zaproszeń do Niemiec, Francji i krajów
Skandynawskich.

Mistrzostwa kobiece poszczególnych
okręgów wykazały, że lekkoatletki war-
szawskie nadal są bezkonkurencyjne.
Mistrzostwa okręgu łódzkiego, rozegra-
ne w Pabjanicach, zostały nazwane
przez pewną agencję łódzką „skanda-
łem”, że względu na nieliczny udział za-
wodniczek. Właśnie „skandalem” są sło-
wa owej agencji, gdyż poziom technicz-
ny zawodów pabjanickich był całkiem
wysoki. W tego rodzaju zawodach ni-
gdy słabe zawodniczki nie biorą udziału.
Fakt nieobesłanianie zawodów przez kluby
łódzkie wynika z ogólnego kryzysu ma-
terjalnego, dwudniowa bowiem ekspo-
zycja kilku lub kilkunastu zawodniczek
jest zbyt kosztowna dla wyczerpanych
klubowych.

Niedzielne mecze ligowe

Cztery niedzielne mecze o mistrzo-
stwo piłkarskiej Ligi są niezmiernie
ważne dla trzech czołowych drużyn.
Warta bowiem grać będzie u siebie z
Czarnymi, a Cracovia z ŁKS-em. Jakkol-
wiek teoretycznie ani Czarni, ani ŁKS
nie zdają się mieć szans w tych meczach,
to jednak rzeczywistość może przynieść
coś wręcz przeciwnego. W razie gdyby
Poznaniacy i Krakowianie utracili punk-
ty w niedzielnych meczach, wyjdzie to
na korzyść przede wszystkim Wisły,
która już obecnie poważnie zagraża lea-
derowi Ligi, Cracovii.

Mecze Legji z Pogonią we Lwowie i
Ł.T.S.G. z Garbarnią w Łodzi mogą wpły-
nąć na zmian w środku tabeli.

Przykry bardzo stroną rozgrywek li-
gowych jest sposób prowadzenia zawo-
dów przez niektórych sędziów. Takie
błędy, jakie popełniał p. Nawrocki na za-
wodach ŁKS — Pogoń, p. Straczek na
mecz Ł.T.S.G. — Pogoń lub p. Gulicz na
mecz Wisła — Ruch zdołają zniwieżyć
najlepszą grę drużyny, która mogąc wy-
grać, schodzi, z boiska pokonana.

Opinia publiczna i sfery miarodaj-
ne (a więc Polskie Kolegium Sędziów)
powinny zdać sobie z tego sprawę, że
stan taki nie może być nadal tolerowany.
Nie błędy sędziego lub też jego „widzi-
misie” mają decydować o rezultacie me-
czu, lecz umiejętności walczących dru-
żyn.

Łódzkie mistrzostwa piłkarskie klasy A

Jutro i w niedzielę walczą wszystkie
drużyny należące do klasy A w liczbie
12. Oczywiście amatorów futbolu
zwrócone są oczywiście na mecze leade-
rów tabeli gier, t. j. na WKS, Tyruśtów
i ŁKS I b.

Wojskowi grają z rezerwą Ł.T.S.G. i
z pewnością zwyciężą. To samo można
powiedzieć o Turystach, którzy spotkają
się z Biegiem. Trudniejszą przeprawę
będzie miał ŁKS. I. b. w meczu z Burzą.
Granitujący ku końcowi tabeli Widzew
spotka się z Sokołem w Zgierzu. Łodzi-
anie mają nikłe szanse zwycięstwa.

Podobnie przedstawiają się szanse U-
nionu, który jedzie do Pabjanic na zawo-
dy z P.T.C. Karolewski Orkan gra z Ha-
koahem. Zwycięstwo drużyny żydowskiej
jest prawie pewne.

Tak więc wymienionych 6 spotkań
spowoduje zmiany raczej w dolnej czę-
ści tabeli gier, niż w górnej, i sprawa o-
statecznego zdobycia tytułu mistrza na-
dal pozostanie pod znakiem zapytania.

Pływackie mistrzostwa stolicy

Jutro rozpoczynają się w Warszawie
pływackie mistrzostwa okręgowe na
wspaniałej pływalni zbudowanej przez P.
U. W. F. Zawody te będą niezmiernie cie-
kawą ze względu na spodziewane pobicie
szeregu rekordów Polsk. Mają one poza-
tem stwierdzić, że z chwilą wybudowana
basenu stolica stała się najsilniejszym w
Polsce ośrodkiem pływackim. Walka o
tytuł najsilniejszego klubu pływackiego
w stolicy rozegra się między AZS-em i
ZASS.

Trzeci dzień raidu Automobilklubu Polski

Na trzecim etapie międzynarodowego
raidu automobilowego w dalszym ciągu
wyróżnił się doskonałą jazdą A. Potocki
na „Austro Daimlerze”. Etap ten od Nie-
świeża do Lwowa (640 km.) był bardzo
uciążliwy i wykazał bezkonkurencyjność
jazdy A. Potockiego, który prowadził na-
dal w klasyfikacji ogólnej.

AKTUALJA SPORTOWE

Olbrzymi bokser włoski Primo Carnera
pokonał murzyna Godfreya w 5-tej rundzie
przez k. - o. Godfrey uchodził za najlepsze-
go boksera po Dempseyu.

Niemiecka lekkoatletka p. Huze pobiła
rekord światowy w rzucie oszczepem, osią-
gając 39 m. 01 cm. Wynik ten jest iście
męskim wyczynem.

Kobiece mistrzostwa lekkoatletyczne
Austrii i Czechosłowacji, odbyte w bieżą-
cym tygodniu, przyniosły szereg dobrych
wyników. Ze względu na to, że nasze lekko-
atletki jeszcze w ciągu bieżącego lata zmie-
rzają się z Czechkami i Austriaczkami na
igrzyskach kobiecych w Pradze, podajemy
szczegółowe wyniki:

AUSTRIA: 100 m. — Schurinek 12,8,
200 m. — Girk 26,9, 800 m. — Degen 2:37,
80 m. płotki — Puchberger 13,7, w dal —
Wagner 52,1, w wyż — Lebet 140, kula i
dysk — Perkaus 11,95 i 35,81, oszczep —
Löwe 30,66

CZECHOSŁOWACJA: 100 i 200 m. —
Krausowa 12,6 i 28, 800 m. — Dusilowa
2 m. 40; 80 m. płotki — Simkova 14,3, w
dal i w wyż — Hansilkova 481 i 144, kula
— Vodickova 10,85, dysk — Blechova
32,70, oszczep — Peskova 30,87, × 100
i 4 × 200 m. — Slavia 53,7 i 55,3.

Jak idziemy, szereg spośród tych wyczy-
nów stoi na wyższym poziomie, niż rekor-
dy polskie.

Petkiewicz jutro walczy z Koszczakiem
w biegu na 5000 mtr. w Brnie w Cze-
chosłowacji.

HUMOR

W SZKOLE.

Nauczycielka: — Powiedz mi, dlaczego
ryby nie mówią?

Urwis szkolny: — A niechno pani na-
uczycielka wsadzi głowę w wodę i spró-
buje mówić!

PSZCZÓŁKA.

— Cóż porabia pański kolega?
— Prowadzi obecnie żywot pszczołki.
— Co, czy taki pracowity?
— Nie, ale siedzi w „ulu”

WYTLUMACZENIE.

Mamusia: W kredensie zostawiłam
ciastka, a teraz jest tylko jedno.
Czemże to się tłumaczy.

Staś: Nie wiem... Było jednak tak
ciemno, że pewno dlatego nie widziałem
tego drugiego.

HASŁO GOSPODARCZE

DODATKOWE OPODATKOWANIE

wyrobów monopolowych w praktyce

Pojęcie monopolu doznaje różnych definicji, stosownie do punktów patrzenia. Zwykły obywatel określić je musi jako urządzenie sprzeczne z interesami konsumenta, lecz z konieczności skarbowej ustawowo sankcjonowane.

Pomimo wyjątkowego stanowiska, które dzięki sankcjom ustawowym zajmują, nie powinny się monopole wyłamywać z pod ogólnych zasad kupieckich. Według jednej z tych zasad transakcja raz sfinalizowana nie może być przedmiotem nowych warunków.

Niespodziewanie wprowadzona podwyżka opłat skarbowych od spirytusu i jego przetworów domaga się natomiast opłat od zapasów t. zn. dopłaty do ustalonej i już uiszczonych ceny.

Wypadki, w których sprzedawca występuje jako komisant, pobierając towar na kredyt zabezpieczony, i otrzymując komisowe od kwoty inkasowanej, są nieliczne i nie mogą służyć jako wytłumaczenie uprawnienia do wstecz obowiązującej podwyżki cen. Prócz tego w ogóle trudno ustalić ten rodzaj transakcji jako sprzedaż komisową. Jeżeli towar u tego rodzaju komisantów ulegnie z jakiegokolwiek powodu zniszczeniu, komitent t. j. Skarb, bez względu na to, będzie się domagał zapłaty i wyegzekwuje ją.

Faktem nie do obalenia jest przeto, że Rozporządzenie Ministra Skarbu z 30 kwietnia b. r. przez domaganie się dodatkowej opłaty od zapasów już zakupionych jest sprzeczne z prawem i z wyczajem handlowym.

Jest zrozumiałe, że Skarb dążył do podwyżki cen spirytu. Jako skutek ogólnego położenia finansowego w kraju mającego wpływ na monopole. Pomimo to budżet 1930-31. preliminował je wyżej od roku ubiegłego. Aby kwotę preliminowaną osiągnąć przy zmniejszającej się ilości, trzeba było podnieść cenę. Czy rachuba pomimo to nie zawiedzie, przekonamy się z końcem marca 1931 r. Stanowisko dyrekcji monopolu spirytusowego w każdym wypadku trudne, nie dające się pogodzić z zasadami kupiectwa w obecnej sytuacji.

Dyrekcja monopolu spirytusowego jest komercyjnie dobrze zorientowana i nastawiona, jak to ze szczegółów rozporządzenia wywnioskować można: dąży do rozszerzenia zbytu skażonego spirytusu, który w Polsce spadł na 1-6 w stosunku przedwojennym, przez niżenie ceny, która pomimo to pozostaje jeszcze wyższą od cen we Francji lub Czechosłowacji. Odnosnie do spirytusu dla użytku domowego i wódek czystych wychodzi ze założenia, że przy butelkach 1-2 l. i 1-4 niektóre koszty są te same jak przy butelkach 1 ltr., wobec czego podnosi więcej niż dotychczas ceny proporcjonalnie dla tych mniejszych ilości. Założenie słuszne, tylko nie zupełnie konsekwentne przeprowadzone, co po części spowodowane ustaleniem cen zaokrąglonych na dziesiątki groszy. Pozostawienie dotychczasowego sposobu zaokrąglania do pięciu groszy było by sprawę więcej ujednoliciło. Lecz rzecz to małej wagi. Większa konsekwencja na przyszłość wyrówna też nieczem niezasadniony wyłom przy 1-2 l. butelkach spirytusu czystego, którego cena wynosić powinna zł. 7,70. To ukształtowanie ujednoliciłoby też więcej zyski sprzedawców. Wynoszą one obecnie w przecięciu — wyjątkiem skażonego i luksusowego — 9, 6 proc., dawniej 8, 2 proc. Jest to objaw ciekawy. Czy Monopol chce zachęcić sprzedawców, co zrozumiałem jest przy znacznej podwyżce zarobku

przy spirytusie skażonym, czy też uważa, że obroty spadną tak silnie, że sprzedawca tylko przy podwyższonym zarobku nie straci zainteresowania i możliwości bytu?

Monopol spirytusowy musi dawać większe wpływy, mimo niedzi w kraju. Musi z jednej strony szukać konsumentów a z drugiej strony popierać walkę z alkoholem. Objaw to niezisolowany: król dynamitu Nobel, siewca zniszczenia, poświęcał też poważne kwoty na cele humanitarne.

Tyle co do podkładów komercyjnych.

Gorzej wygląda sprawa rozporządzenia. Postanawia ono w § 8 też dodatkowe opodatkowanie wyrobów prywatnych. Takie zarządzenie już raz spotkało się ze skutecznym oporem kupiectwa. Pomimo to rozporządzenie obecne domagało się tego samego, lecz wkrótce, pod naporem

przedstawień zrzeszeń, odstąpiło od tego żądania, zdając sobie sprawę, że Najwyższy Trybunał Administracyjny będzie musiał stanąć po stronie odbiorców. Efekt: zmarnowanie sił przy porządkowaniu zapasów i ogromna ilość zbędnie i bezowocnie przeprowadzonych w międzyczasie przy spisaniu zapasów gatunkowych dniówek organów skarbowych.

Dopłatę do spirytusu w butelkach i wódek czystych oparto na 100 proc. litrze alkoholu. W związku z nowym ukształtowaniem cen wynika przy tem sposobie po zapłaceniu dopłaty 12 proc. straty na zyskach przy zapasach spirytusu w butelkach litrowych, którą kompensują częściowo zwiększone zyski przy mniejszych butelkach. Wynika zaś z tego, że dopłata przy towarze butelkowym powinna być ustalona z różnicy cen hurtowych starych i nowych a nie 100 proc. litru alkoholu. Sposób ten uprości też obliczenia w praktyce.

Obniżenie cen spirytusu skażonego wprowadza kupca w kłopotliwe położenie. Min. Skarbu upoważnia go wprowadzić okólnikiem do sprzedaży po starej cenie, lecz kto pójdzie kupić po wyższej cenie, jeżeli u konkurenta, który zapas nie miał, dostaje ten sam towar taniej? U tego samego kupca kilka odbiorców otrzymuje towar, którego cenę Skarb wyznacza, po różnej cenie, a nawet jednemu, nabywającemu równocześnie kilka butelek, może kupiec zaliczyć ceny różne, stosownie do tego, jakie butelki dostanie do ręki. To nietylko postawione po niekupiacku, ale niezgodnie z duchem prawa: każde zobowiązanie powinno też dać uprawnienie. Zobowiązanie dopłaty do spirytusu czystego i wódek powinno być pociągnięte za sobą uprawnienie do bonifikaty przy denaturacie między starą a nową ceną.

Sposób dopłaty został rozporządzeniem ściśle określony. Kierowało się ono intencją, aby ze względu na kryzys pieniężny dać kupcowi możliwość zdobycia gotówki i nakładać obowiązek zapłaty do 31 maja. Organa wykonawcze zaś domagały się, zwłaszcza po cofnięciu dodatkowego opodatkowania wódek gatunkowych, natychmiastowej zapłaty, grożąc zaliczeniem 4 proc. odsetek zwłoki, nie uznając przewidzianej możliwości spłaty ratalnej, tłumacząc, że to odnosiło się tylko do wódek gatunkowych, i oświadczając, że ich rozporządzenie nie obchodzi, że muszą się stosować do rozporządzeń, które skarbowe władze posiadają.

Trzeba się faktycznie zapytać: co się tu dzieje? Czy istnieje kategoria obywateli, a do tego organów państwowych, których rozporządzenie, ogłoszone w oficjalnym Dzienniku Ustaw, nie obowiązują?

Ten sposób urzędowania winien wroście ustać.

Dr. A. T. K.

Zamówienia dla przemysłu

projektują sfery rządowe

W kołach przemysłowych omawiane są różne sposoby ratunku upadających przedsiębiorstw, które z powodu braku zamówień redukują robotników i popadają w trudności płatnicze. Najlepszym wyjściem z tego położenia byłoby uzyskanie zamówień rządowych. I ta jednak droga jest bardzo trudna ze względu na to, iż ministerstwa nie mają kredytów na inwestycje.

Wobec tego w kołach przemysłowych powstał kompromisowy projekt. Oto przemysł chce wykonywać zamówienia rządowe na kilkoletni kredyt, z tem, że należności każdego roku wstawiane będą do budżetów i wypłacane przemysłowcom.

Podobno projekt ten doznał przychylnego przyjęcia w sferach rządowych i mówi się o przyznaniu przemysłowi polskiemu zamówień kredytowych na sumę 132 miliony złotych.

Zamówienia dotyczyć będą wszystkich niemal resortów z wyjątkiem ministerstwa komunikacji, które z powodu wcześniejszych przyjętych zobowiązań nie może przystąpić do umowy.

Niektóre ministerstwa np. poczt i telegrafów korzystać będą przy dostawach kablowych z kredytu nawet 8-letniego.

Nad sprawą tych zamówień obradować ma na najbliższym posiedzeniu komitet ekonomiczny ministrów.

UPADŁOŚCI i NADZORY

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi

Na sesji w dniu 24 VI 30 r. Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał między innymi sprawy następujące:

W dniu 25 listopada 1929 r. HERSZ LEWENBERG wniósł podanie o odroczenie wypłaty. Sąd uwzględnił jego prośbę i udzielił mu odroczenia na trzy miesiące. Po trzech miesiącach Lewenberg przez swego pełnomocnika adw. Glattera ponowił swą prośbę o odroczenie,

które i tym razem uzyskał, bowiem Sąd przedłużył mu je na trzy miesiące.

W dniu 13 czerwca r. b. Lewenberg prosił o przedłużenie nu odroczenia na ostatnie trzy miesiące. W podaniu tym petent zaznaczył, że do 1 czerwca r. b. spłacił on nieuprzywilejowanym wierzycielom sumę zł. 135.136,31 t. j. około 60 proc. ogólnego zadłużenia. Ponadto, że do końca czerwca r. b., dokonane zostaną dal-

sze spłaty tak, że zadłużenie zmniejszy się na około 70 proc.

Sąd przedłużył odroczenie Herszowi Lewenbergowi na dalsze trzy miesiące, poczynając od dnia 28 czerwca 1930 roku.

Ponadto Sąd przedłożył odroczenie wypłaty firmie „GLAZMAN i CALEL” oraz jej właścicielom Chasklowi Glazmanowi i Chaimowi Dawidowi Calelowi na trzy miesiące.

W dniu 28 grudnia r. ub. ogłoszono upadłość firmie „WILHELM LUKKENS SUKOROWIE” oraz jej wspólniczkom Edycie Flakerowej i Helenie Neumanowej.

W czerwcu r. b. odbyło się zebranie wierzycieli z upadłymi. Wspólniczki upadłej firmy zaproponowały układ na warunkach następujących: Wierzyciele otrzymają w przeciągu dwóch lat, licząc od daty zatwierdzenia układu 15 proc. swych należności, z których 7,5 proc. będzie zapłaconych w rok po zatwierdzeniu układu, a drugie 7,5 proc. w dwa lata po zatwierdzeniu układu, przyczem wierzyciele w myśl końcowego ustępu art. 524 K. H. zrzekają się zabezpieczenia ich pretensji w hipotecie nieruchomości, należących do upadłej firmy, a przeto zwalniają syndyka od wniesienia do hipoteki zawartego układu potwierdzającego.

Na ogólną sumę zgłoszonych wierzytelności zł. 1.146.123,81 za układem głosowało wierzycieli na sumę 897.466,99 zł., zaś przeciwko układowi wierzyciele na sumę 248.656,82 zł.

Sąd układ powyższy zatwierdził.

Pozatem firma „Przedsiębiorstwo Lublinie Ła. Fils de Motte Meillassoux & Cieśś wniosła podanie o ogłoszenie upadłości firmie: „BANK RZEMIEŚNICZY W ŁODZI” Łódź, ul. Poludniowa Nr. 4.

Jednak w dniu 23 czerwca r. b. firma powódka cofnęła wymienione podanie.

Sąd postanowił sprawę umorzyć.

Poprawa sytuacji

na łódzkim rynku towarów bawełnianych

W ciągu ostatniego tygodnia zastosowano dość poważną poprawę sytuacji na łódzkim rynku gotowych tkanin bawełnianych, w związku ze znacznie wzmożonym zapotrzebowaniem klientów zarówno miejscowych, jak i zamiejscowych.

Zjazd kupców był liczny, specjalnie

licznie reprezentowane było kupiectwo z najbliższej prowincji. Największym popytem cieszyły się poszczególne gatunki materiałów wybitnie letnich, które w dalszym ciągu sprzedawane były w większych wypadkach wyłącznie za gotówkę.

Delegacja Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

udaje się do p. ministra Sprawiedliwości

W dniu 7 b. m. udaje się do Warszawy delegacja izby przemysłowo-handlowej. Delegacja przyjęta zostanie na audjencji u ministra Sprawiedliwości, p. Cara w sprawie udzielenia nadzorów są-

dowych firmom łódzkim przez wydział handlowy sądu okręgowego.

Na czele delegacji jedzie prezes izby p. Robert Geuer. (b)

KINO-TEATR

RESURSA

UL. KILINSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

Znajoma z wagonu sypialnego

według powieści „Kobieta, za którą się tęskni”.

Film ilustrujący tragedję mężczyzny, który dla majątku poślubił kobietę nie kochając

Dzieje kochanka — mordercy.

W rolach głównych:

MARLENA DIETRICH i FRITZ KORTNER.

Wielki dramat erotyczny!

Następny program:

???

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

KINO-TEATR

CZARY

Pocz. o godz. 4.30.

Jedynie w śródmieściu

Kino w ogrodzie

Codziennie 2 seanse: od godz. 8-ej do 10 wiecz. i od 10—12 wiecz.

W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przeniesione do sali zimowej.

Ceny miejsc niższe. Na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Teatr świetlny

PRZEDWIOŚNIE

Zeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Zeromskiego

Ceny: 1. 50 gr. 2. 30 gr. 3. 15 gr. 4. 10 gr. 5. 5 gr. 6. 2 gr. 7. 1 gr. 8. 50 gr. 9. 25 gr. 10. 10 gr. 11. 5 gr. 12. 2 gr. 13. 1 gr. 14. 50 gr. 15. 25 gr. 16. 10 gr. 17. 5 gr. 18. 2 gr. 19. 1 gr. 20. 50 gr. 21. 25 gr. 22. 10 gr. 23. 5 gr. 24. 2 gr. 25. 1 gr. 26. 50 gr. 27. 25 gr. 28. 10 gr. 29. 5 gr. 30. 2 gr. 31. 1 gr. 32. 50 gr. 33. 25 gr. 34. 10 gr. 35. 5 gr. 36. 2 gr. 37. 1 gr. 38. 50 gr. 39. 25 gr. 40. 10 gr. 41. 5 gr. 42. 2 gr. 43. 1 gr. 44. 50 gr. 45. 25 gr. 46. 10 gr. 47. 5 gr. 48. 2 gr. 49. 1 gr. 50. 50 gr. 51. 25 gr. 52. 10 gr. 53. 5 gr. 54. 2 gr. 55. 1 gr. 56. 50 gr. 57. 25 gr. 58. 10 gr. 59. 5 gr. 60. 2 gr. 61. 1 gr. 62. 50 gr. 63. 25 gr. 64. 10 gr. 65. 5 gr. 66. 2 gr. 67. 1 gr. 68. 50 gr. 69. 25 gr. 70. 10 gr. 71. 5 gr. 72. 2 gr. 73. 1 gr. 74. 50 gr. 75. 25 gr. 76. 10 gr. 77. 5 gr. 78. 2 gr. 79. 1 gr. 80. 50 gr. 81. 25 gr. 82. 10 gr. 83. 5 gr. 84. 2 gr. 85. 1 gr. 86. 50 gr. 87. 25 gr. 88. 10 gr. 89. 5 gr. 90. 2 gr. 91. 1 gr. 92. 50 gr. 93. 25 gr. 94. 10 gr. 95. 5 gr. 96. 2 gr. 97. 1 gr. 98. 50 gr. 99. 25 gr. 100. 10 gr.

DZIS I DNI NASTĘPNYCH

DOLORES DEL RIO

DZIKA MIŁOŚĆ

Dramat rozgrywanych namiętności produkcji „United Artists”

Specjalna ilustracja chóralna pod dyr. P. Lewityna.

Do akt Nr. 1409—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 lipca 1930 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ul. Nowo-Zarzewskiej Nr. 21 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chłani Biegalaizena i skła dających się z mebli, garnków emaljowych, maszyny do szycia, piecyków szamotowych, mylników, pra lek, wanierek, talerzy i t. p., oszacowanych na su mę zł. 1050.

Łódź, dnia 24 czerwca 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

Do akt Nr. 1339—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lipca 1930 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Ciasnej Nr. 21 odbędzie się powtórna sprzedaż z przetargu publicz nego, należących do firmy „Ceramika” Wł. Paweł Ramisch i składających się z samochodu ciężarowego, konia, resorki, dwu wozów i wagi, osza cowanych na sumę zł. 2450.

Łódź, dnia 20 czerwca 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

Do akt Nr. 1381—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 lipca 1930 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Poprzecznej Nr. 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ru chomości, należących do Leona Dębowskiego i skła dających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 20 czerwca 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

Pamiętajcie

że kufry walizy nesesery

naftaniej nabywa się w firmie:

Zakłady Przemysłowe BRONISŁAW GRABSKI

Łódź, ul. Zakątna 61-63

Telefon 138-53.

OGŁOSZENIE.

Sędzia Komisarz firmy Jakób i Wilhelm Las-cowscy, zawiadamiają wierzycieli tejże firmy, że na dzień 30 czerwca 1930 roku został wyznaczony termin sprawdzania wierzytelności w Sądzie Okręgowym w Łodzi w kancelarii Wydziału Handlowego 1056

Sędzia Komisarz: **Józef Racięski.**

Nadzorca Sądowy: **Leon Tochterman.**

HALLO!

Hallo! Dzwoni tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Zeromskiego 91, sklep nartożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nieuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim.

228

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szewców

Piotrkowska 79

tel. 1.58-38

209

Dr. med. J. SADOKIERSKI

stomatolog

chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka

regulacja zębów

rontgenodiagnostyka

Piotrkowska 164

Tel. 114-20

220

Dr. HELLER

Choroby skórne i wener.

ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 4—5 po poł. w niedz. od 11—2 pp. Dla niezamożnych **cenę lecznicę.** 1063

ÓD

do domów

piywatnych na każde

zadanie telefoniczne

Nr. 190-48

Lodownia Centralna

Piotrkowska 116

Warunki b. dogodne!

Jedyny w Łodzi

warsztat reperacyjny firmy Radio Splendid, Piotrkowska 61, w podwórzu, telefon 159-02, naprawia: słuchawki, głośniki, akumulatory. Przerabia b. tanim kosztem aparaty na nowoczesne. Najtańsze źródło Magnetonów słuchawek tylko 1 zł. — Ładow. akumulatorów tylko 1 zł.

447

Do wszystkich matek i pielęgniarek: Używajcie dla dzieci tylko puder, krem i mydło

„Bobo z Globem”

nagrodzone złotym medalem.

Ządacie wszędzie.

Detektory od zł. 8.50

446

komplet z anteną i słuchawką od zł. 26

Radioaparaty i części „Radjola” ul. Piotrkowska 88, w podwórzu, tel 153-40

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp od 11—12 i 2—3 pp. przy-jmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych

moczopłciowych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfiliś i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

1025

PORADA 3 zł.

Pokoju z kuchnią

w śródmieściu w starym domu po-szukuje młode małżeństwo. Oferty z ceną i warunkami wynajmu pro-szę składać sub. Esbe do „Hasła”

DR. MED. EDWARD REICHER

Specjalista

chorób skórnych i wenerycznych

Leczenie diatermją. Elektroterapia.

ul. Południowa 28

Tel. 201-93

Od 8—11 rano i 6—9 wiecz. w niedzielę od 9—2 pp.

729

Dla niezamożnych ceny lecznicę.

Konwersacji

polskiej eudziom-com udziela miła, sympatyczna i bar-dzo wymowna pani. Oferty pod „Wy-mowna” do Admi-nistracji „Hasła”

Kawaler

szuka znajomości z ładną i miłą panien-ką majątek i zawód obojętny, mam go-tówkę 6000 zł., po-znaniak. Oferty mo-żliwie nie anonim-o-we do adm. „Hasła” pod „Szczera przy-jazń”.

1091

Poważny

kawaler na stano-wisku rządowym pozna pannę lub wdowę do lat 30, inteligentną w celu matrymonialnym. Oferty pod „Zaraz” do Administracji „Hasła”

26-letnia

miłej powierzchowności o średnim wykształceniu nie-przeciętnej inteli-gencji, kulturalna panna szuka odpo-wiedniej pozady, w charakterze nau-czycielki, sekretar-ki i t. p. Nadaje się również do sa-modzielnej umysło-wej pracy. Łaska-we zgłoszenia do Redakcji „Hasła Łódzkiego” pod Sa-modzielną. (gr.)

Przyjmę kondycję

na wsi lub w mieście, w czasie wakacji do dzieci młodszych do kl. IV włącznie Chętnie wyjadę na wieś. Wiadomość w redakcji Hasła Łódzkiego.

448

Ogłoszenia drobne

Wytwórnia

powozów i karose-ryj samochodowych J. Dryntowski, Sien-kiewicza Nr. 56, do sprzedania. 1074

Motocykl

marki „Triumf” w bardzo dobrym sta-nie okazjnie do sprzedania, Kiliń-skiego 117, Kane.

Pianina

patfony, najtańiej na raty sprzedeje Chodkowski, Sien-kiewicza 25. 1090

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4.10

Zamiejscowa „ „ „ „ 5.—

Zagraniczna „ „ „ „ 8.—

Odszkodzenie do domu „ „ „ „ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście 50 gr. za wiersz 1 milim. 1 lam. (strona 4 lamy)

Nadawane 40 „ „ „ 1 „ 1 „ 4 „

Zwyczejane 12 „ „ „ 1 „ 1 „ (10 lamów)

Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr. wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 lamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo.

Najmniejsze ogłoszenie 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo

Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centralę gdzieś indziej, o 50 proc. drożej od cen miej-scowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważa je się za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski.

Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o.

Odbite w drukarni ul. Piotrkowska 15.

Redaktor odpow.: Adam Zuczkiewicz